

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor nac.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuski 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

<p>Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Reklamsów nie zwraca się.</p>	<p>Administracja: Katowice, ul. Kościuski 15, ofic. H p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 308.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.</p>	<p>Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-38. Bielsko: Nad Niprem 2, Tel. 36-57. Lubliniec, Kilińskiego 7, I p. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.</p>	<p>Abonament z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową miejszczanie 2 zł 50 gr Przymiują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.</p>
---	---	--	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł. 40,00, 100-200 m/m - za 1 m/m jednoliny zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednoliny zł 0,50. Drobnie ogłoszenia w dalsze ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30)

Policja przełamała blokadę Uniwersytetu w stolicy

WARSZAWA. Prasa stołeczna podaje szczegóły wczorajszej blokady Uniwersytetu i jej przetrwania. Do wieczora w środe sytuacja na terenie uniwersytetu nie uległa zmianie. Blokujący uczelnie studenci, których liczba stopniowo zmalała do niespełna 200, gromadzili się przy głównym wejściu, a znosząc okrzyki antyżydowskie. Przed gmachem uniwersytetu gromadzili się tłumy młodzieży akademickiej i szkolnej. Wobec niesternego zachowania się młodzieży, policja przystąpiła do rozpraszania tłumów. Manifestanci rozbiegli się, jednak po upływie kilkunastu minut powtórnie zaczęli na pływać. Silne posterunki policji stanęły przy bramie głównej uniwersytetu. Do godziny 20.15 na ulicach Traugutta, Nowym Świecie i Królewskiej w dalszym ciągu gromadzili się tłumy młodzieży, rozpraszane przez policję. Blokujący uniwersytet, spodziewając się wkroczenia policji, demonstracyjnie zabarykadowali główne wejście. Na Krakowskim Przedmieściu

skiemu przy warszawskim Sądzie Okręgowym. Zatrzymani, a przede wszystkim przywódcy okupacji i członkowie bojówek pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej za uszkodzenie mienia państwowego i za opór władzy. Pierwsze z tych przestępstw podlega artykulowi 163 k. k., który

przewiduje karę więzienia do lat pięciu, drugie zaś artykułowi 129 k. k., przewidującego karę więzienia lub aresztu do lat trzech. Oba te przestępstwa są przestępstwami poważnymi, spodziewać się więc można, iż awanturnicy endeccy otrzymają za swoje wyczyny surową karę.

Otwarcie uniwersytetu nie nastąpi w ciągu roku

WARSZAWA (tel. wł.) Jak już w dniu wczorajszym pisaliśmy, Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie został zarządzaniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zamknięty. Zamknięcie uniwersytetu pociąga za sobą okoliczność, że wszyscy studenci na tym uniwersytecie przestają być z chwilą zamknięcia studentami. Oczywiście fakt ten pociąga za sobą konieczność ponownego wpisania się do uczelni, co związane jest oczywiście z kosztami, jednakże, jak się dowiadujemy, Minister Oświaty miał oświadczyć, iż w żadnym razie zarządzanie jego nie pociągnie za sobą strat materialnych dla tych studen-

tów, którzy nie brali udziału w zajściach, które doprowadziły do zamknięcia uniwersytetu.

Termin otwarcia Uniwersytetu nie jest dotychczas wiadomy nawet w przybliżeniu. W każdym razie przypuszczają, że nie nastąpi to przed upływem bieżącego roku. Wyznaczenie terminu otwarcia uczelni zależy głównie od podstawy i zachowania się młodzieży.

Na innych uczelniach warszawskich wykłady zostały zawieszane, jednakże uczelnie te są nadal otwarte i przypuszczają należy, że nie długo wykłady na nich zostaną wznowione.

KASTAPŁO STARCIE GRUPY LEGIONU MŁODZIEŻY Z MŁODZIEŻĄ, MANIFESTACJA NA ULICACH

Bojce położyły kres motomopij policj. O godz. 0.30 po usunięciu z przed bramy zgromadzonych sprzętów wkroczyła na teren uniwersytetu policja mundurowa. Za nią przybyła na samochodach rezerwa policyjna i dwie motopompy. Oddziały policyjne ograniczyły się do otoczenia gmachu gdzie przebywają blokujący. W tym samym czasie oddział policyjny usunął transzarenty z bramy uniwersytetu na Krakowskim Przedmieściu, obsadzając ją.

ZABLOKOWANYM POSTAWIONO TERMINOWE ULTIMATUM POD GROZBĄ USUNIĘCIA ICH SIŁA.

Ponieważ studenci nie opuścili gmachu, policja przystąpiła do akcji. Puszczona z hydrantów strumienią wody wybiły szyby frontowe. Studenci odpowiedzieli gradem kamieni. Strażacy ustąpili z pierwszej linii naporu, a wysunęła się kompania rezerwowa policji, która przystąpiła do wyważenia drzwi. Wnętrze gmachu napchnięte się niebezpiecznymi gazami i zawiązywało.

KOMPANIA REZERWOWA WKROCZYŁA DO AULI I AUDYTORIUM.

Po kilkunastu minutach sytuacja była oparowana. Blokujących ubezwładniono i wyprowadzono na dziedzińce, gdzie nastąpiła segregacja i legitymowanie. O godz. 2.30 na terenie całego uniwersytetu zapanował spokój.

Wetym studentom grozi kara więzienia od lat pięciu do ośmiu

WARSZAWA (tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego odbywało się w Urzędzie śledczym ustalanie tożsamości osób zaaresztowanych ubiegłej nocy na uniwersytecie warszawskim podczas likwidowania przez policję okupacji gmachu uniwersyteckiego. Urząd śledczy zwolnił natychmiast po wylegitymowaniu 69 studentek, zatrzymano natomiast 248 mężczyzn, wśród których znajdują się 23 osoby, które nie są studentami tego uniwersytetu.

Sprawa aresztowanych studentów została przekazana prokuratorowi Piotrow-

Pogoda na piątek

Pogoda mroźna i mglista, miejscami drobny opady przy słabych wiatrach miejscowych.

Boussac otrzyma 11 milionów złotych za Żyrardów?

WARSZAWA. (tel. wł.) Jak utrzymują w warszawskich kołach gospodarczych, toczą się obecnie w Paryżu rokowania, mające na celu wykupienie pakietu większości akcji Zakładów Żyrardowskich od grupy Boussaca. Podobno konsorcjum polskie, które pakiet ten ma przejąć z rąk francuskich, ofiarowuje grupie Boussaca za wykup pakietu akcji kwotę około 11 milionów złotych.

Radykali aprobują politykę Daladiera

PARYŻ. Prezydium partii radykalno-socjalnej, na posiedzeniu odbytym w środę wieczorem jednomyślnie aprobowało politykę, prowadzoną przez ministrów radykalnych. W szczególności wyrażono zaufanie i solidarność z ministrem Daladierem za pełnienie i sprząd sprawy organizacji obrony narodowej, oraz z min. Delbos'em za linię polityki zagranicznej Francji, zwłaszcza w stosunku do Hiszpanii.

Zamach na gen. Gamelina i ministra Daladiera?

PARYŻ. W Paryżu rozeszła się pogłoska o prawdopodobnej próbie zamachu na ministra wojsk Daladiera i generalissimusa Gamelina.

Obaj udali się w środę z większą liczbą współpracowników do Miluzy, celem zwiedzenia fortyfikacji na wschodniej granicy Francji.

Zdaniem ich pociąg minął stację Toulain, zauważył maszynista, że niektóre sygnały wzdłuż linii kolejowej są nieczynne. Natychmiast powiadomiono o tem spozstrzeżenie zawiadowcę stacji, który stwierdził, że rzeczywiście idzie tutaj o akt sabotażu.

Dzięki przytomności umysłu maszynisty uniknięto możliwej katastrofy. Dalsze śledztwo w tej sprawie jest w toku.

Flota włoska defiluje przed Horthym

NEAPOL. Regent Horthy uczestniczył wczoraj rano w towarzystwie króla włoskiego, Mussoliniego i ks. Piemontu na pokładzie statku admirałskiego w przeglądzie sił zbrojnych morskich, który odbył się w zatoce Neapolitańskiej. W przeglądzie tym wzięło udział przeszło 100 okrętów wojennych.

Przed odbudową kartelu rur stalowych?

LONDYN. Agencja Reuters dowiaduje się, że w wyniku ostatecznego zebrania w Londynie w sprawie odbudowy międzynarodowego kartelu rur stalowych, nastąpiło porozumienie między kilku wielkimi producentami europejskimi, mające na celu uchylenie konkurencji w eksporcie pewnych kategorii rur. Jednocześnie jednak wyrażana jest opi-



Wczoraj doniesiliśmy o podpisaniu w środe w Berlinie niemiecko-japońskiego układu, dotyczącego wspólnego zwalczania komunistycznej Międzynarodówki, zwanej popularnie „Kominternem”. Działaj przynosimy potwierdzenie tego faktu przez oryginalną adykcję z momentu podpisywania układu przez ambasadora Japonii hr. Mushakoji. Obok (na lewo) siedzi niemiecki ambasador do specjalnych poruczeń von Ribbentrop, który również podpisał układ.

Starcia na pograniczu sowiecko-japońskim

MOSKWA. Tass donosi z Chabarowska, że dnia 24 bm. oddział japońsko-mandzurski, złożony z 50 ludzi, przekroczył granicę sowiecką i wtargnął w głąb terytorium sowieckiego na 1700 metrów. Po starciu z sowiecką strażą graniczną oddział wycofał się. Na terytorium sowieckim znaleziono zwłoki kil-

ku zabitych Japończyków oraz liczne przedmioty: ekwipunok żołnierski. TOKIO. Agencja Domei donosi, że w czasie starcia z wojskiem sowieckim w dniu 24 bm. na północ od stacji Pogranicznicza 10 Japończyków zostało zabitych, 7 rannych a 8 zaginęło.

BLOKADA UNIWERSYTETU W KRAKOWIE SKOŃCZONA?

KRAKÓW. Młodzież akademicka, blokująca Collegium Nowum Uniwersytetu Jagiellońskiego, po odbyciu wlecu o godz. 13 o puściła gmach uniwersytetu i rozeszła się bez żadnych incydentów. Szkody w budynku nie wyrządzono.

Poleżenie pod Madrytem bez zmian

RABAT. Komunikat radiowy z Sewilli o godz. 8.30 rano donosi: Na froncie aragońskim nie zostały żadne zmiany. Na odcinku Santander odparły wojska powstańcze szereg nieprzyjacielskich ataków. Na froncie gwyńskim wywiali Sorra powstańcy zajęli obszar, położony na północ od Vegaquilla. Na froncie madryckim uległy operacje wojsk powstańczych wskutek złych warunków atmosferycznych ponownemu zahamowaniu.

MADRYT. Ministerstwo wojny wydało onegdaj późnym wieczorem następujący komunikat: Na odcinku Manzanares wojska rządowe odparły szereg ataków powstańczych. W godz. rannych i popołudniowych różne

ESKADRY POWSTANCZE PRZEPROWADZAŁY ATAKI NA MIASTO,

zostały jednak zmuszone do ucieczki przed wyprzedzeniem jakichkolwiek szkód. W czasie walki powietrznej został stracony powstańczy trójmotorowiec.

TALavera. Większe potyczki rozegrały się onegdaj na odcinku Talavera, w rejonie rzeki Tag. Kolumny rządowe zaatakowały powstańców i zajęły San Bartolome, na lewym brzegu rzeki Tag, a następnie rozwinęły silną akcję artyleryjską, ostrzelując z kilku baterii Talaverę. Po ataku na powstanców

WOJSKA RZĄDOWE ZDOBYŁY SZEREG PUNKTÓW STRATEGICZNYCH.

Jednak po nadejściu posiłków powstańcy odparli wszelkie nieprzyjaciela, który musiał wycofać się za rzekę Tag. Sadzą, że dowództwo wojsk rządowych zarządziło te akcje na froncie Talavery, by zmusić powstańców do zdekompletowania swych sił na froncie madryckim.

GIBRALTAR. Reuter donosi, że szalupa powstańcza dała strzał ostrzegawczy w stronę parowca sowieckiego nieznaną nazwy, który przepływał wczoraj wieczorem przez cieśninę Gibraltarską, udając się za zachodu na wschód. Reuter dodaje, że

OŚMIEM UZBROJONYCH SZALUP POWSTANCZYCH PATRUŁUJE STAŁE W CIEŚNINIE,

dotychczas jednak nie zaczęły one żadnego statku.

KATALONIA CHCE BYĆ PAŃSTWEM NIEPODLEGŁYM

SEWILLA. Gen. Queipo de Llano oświadczył wczoraj przez radio, że do Sewilly przybyła katalońska delegacja socjalistyczna, która ma na terenie Ligi Narodów podjąć starania o uznanie Katalonii jako państwa niepodległego.

Minister Antonescu w Warszawie

WARSZAWA. Rumuński minister spraw zagranicznych Antonescu z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przybył wczoraj rano do Warszawy na dworzec wschodni. Min. Antonescu i jego małżonka zostali powitani, na dworcu przez p. min. Becka i p. Jadwigę Beckową oraz urzędników M. S. Z., wojewoda Jaroszewicza i m. Pana ministra Antonescu powitani poza tym postawili państw obcych w Warszawie. akredytowani równocześnie przy królewskim rządzie rumuńskim, a m. Antoniewicz poseł norweski i poseł estoński. Na dworcu byli obecni także członkowie poselstwa rumuńskiego z posłem Zamfirescu. Po powitaniu p. min. Antonescu z małżonką i tow. osobami odjechał do przygotowanych apartamentów w Marszałkowskiej Śmigłego Rydzówi. Premierowi gen. Stawoj Składowskiemu i min. Beckowi.

O godz. 13 p. min. Antonescu złożył wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza w obecności posła rumuńskiego w Warszawie min. Zamfirescu, członków poselstwa, dyr. protokołu dyplomatycznego Romera, przed stawiciele władz wojskowych z gen. Kolla i Szrednickim. Uroczystości asystowała kompania wojskowa ze sztandarem i orkiestra. W chwili składania wieńca orkiestra odegrała hymn narodowy rumuński i polski. Po złożeniu wieńca min. Antonescu udał się na Zamkę, gdzie został przyjęty na audjencję przez Pana Prezydenta R. P. Po audjencji Pan Prezydent R. P. i p. Maria Mościcka podejmowali min. Antonescu i jego małżonkę do śniadania.

PRASA RUMUŃSKA O DONOSŁOŚCI WIZYTY ANTONESCU

BUKARESZT. Prasa rumuńska poświęca w dalszym ciągu wiele miejsca wizycie min. Antonescu w Warszawie i przywiązuje do niej duże znaczenie. Prasa podkreśla, iż po wizycie Marszałka Śmigłego Rydza w Paryżu oraz min. Becka w Londynie rozmowy w Warszawie mogą odegrać decydującą rolę w polityce europejskiej. Rumuńskie kółka polityczne komentują z dużym zainteresowaniem oraz zadowolonym ponownie zacieśnienie stosunków polsko-rumuńskich, które leżą w interesie obu krajów. Prasa popołudniowa zamieszcza obszernie sprawozdanie telegraficzne z przyjęcia min. Antonescu w Krakowie i podkreśla wyjątkowo serdeczny ton prasy polskiej. „Zorlie” podkreśla, że wizyta min. Antonescu w Warszawie ma znaczenie europejskie i zaznacza, że dla ugruntowania współpracy politycznej konieczna jest ścisła współpraca na terenie kulturalnym i gospodarczym.

Komuniści panami w związku metalowców francuskich?

PARYŻ. Rozpoczęły się obrady kongresu związku zawodowego robotników przemysłu metalurgicznego, skupiającego około 700.000 członków. Na obrady te zwrócona jest uwaga kół politycznych, gdyż wśród delegatów istnieje tendencja do przeprowadzenia na kongresie daleko idących uchwał, zarówno o ile chodzi o zastosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy, płatnych urlopow, jak i przede wszystkim podwyżki płac, co w konsekwencji mogłoby przyczynić się do nowej, trzeciej fali strajkowej. Na kongresie ujawniły się poza tym poważne tendencje komunistyczne, reprezentowane przez delegatów dawnych unitarnych syndykatów, które były pod wpływami partii komunistycznej jeszcze przed połączeniem unitarnej konfederacji pracy z generalną konfederacją pracy. Zachodzi obawa, by komuniści nie opanowali zarządu związku zawodowego metalowców, który jest jedną z najważniejszych organizacji robotniczych we Francji.

Skoncentrowane siły przed atakiem na Barcelonę

LONDYN. „News Chronicle” zamieszcza depesze swego korespondenta, który przedstawił się niepoznany na Majorce i nadesłał stamtąd szczegółowe informacje o aktywności Włochów na wyspach Balearskich. Według tych wiadomości Majora i inne wyspy znajdują się obecnie pod kontrolą oficerów włoskich, pozostających pod dowództwem włoskiego generała hr. Rossi. Władzę na Majorce sprawują dwaj adiutanci gen. Rossi. Na wyspie skoncentrowało się w oczekiwanu ataku na Barcelonę 40.000 oficerów i

żołnierzy, legionistów hiszpańskich i cudzoziemców. Przygotowano też kilka set aparatów lotniczych, przy czym wśród pilotów jest 90% Włochów. Staki włoskie i hiszpańskie przynożą codziennie do portu nowe ładunki samolotów, broni, amunicji i żywności. Statkiem innych narodowości wejście do portu jest zabronione i muszą się one zatrzymywać na radzie. Według dalszych informacji korespondenta, Włosi stosują na wyspie terror. Od czasu okupacji wysp Balearskich stracono jakoby 1500 osób.

Wszystkimi drogami przemycana jest broń do Hiszpanii

PARYŻ. Opinia publiczna zaniepokojona jest pojawiającymi się od pewnego czasu informacjami o zakrojonym na wielką skalę kontrabandzie broni na terytorium francuskim, a zwłaszcza na południu kraju.

Największe poruszenie wywołało znalezienie całego ładunku prochu, który wyeksportowany był z prochowni w Tuluzie do jednej z miejscowości alzackich. Jak wykazało definitywnie śledztwo, ładunek ten został skierowany przez kolejarza ze stacji towarowej w Tuluzie, znającego ze swych kontaktów z miejscowymi kółkami komunistycznymi, ku granicy hiszpańskiej. Onegdaj wagon ten został odnaleziony przez władze na stacji Ain zupełnie pusty. Dalsze badania wykazały, że cały ładunek prochu wynoszący 6000 kg został przewieziony do miejscowości Elne w pobliżu granicy hiszpańskiej, skąd wyeksportowany został do Hiszpanii bocznymi drogami na barkach ludzkich.

Na dworcu północnym Paryża władze celne wykryły ostatnio 20 skrzyń karabinów, wyeksportowanych z Belgii do Hiszpanii tranzytem przez Francję.

Sensację pozbawiony wywołał również wykrycie przez żandarmerię pod Marsylią 12 samochodów ciężarowych, należących do firmy eksportowej, — przeznaczona była dla Meksyku. Żandarmeria aresztowała 11 szoferów oraz 2 inżynierów firmy ekspedycyjnej. Ponieważ ekspedycytorzy ładunku oświadczyli, iż załatwili wszelkie formalności i posiadają normalne zezwolenie na wywóz amunicji do Meksyku, władze celne pozwoliła prawdopodobnie na załadowanie amunicji na jeden z okrętów, odchodzących do Meksyku jednakże za kaucją 16 milionów franków, która będzie zwrócona firmom ekspedycyjnym w razie odwołania ładunku do portu meksykańskiego, dokąd był przeznaczony.



Powstańcza kawaleria hiszpańska poprzeda w marszu broń pancerną (widoczna w głębi)

Państwa b. Ententy chcą zapłacić długie wojenne Ameryce?

WASZYNGTON. Wiadomości o tym, iż koby rząd francuski przystępował do pomownego zbadania swoich długów wojennych wobec St. Zjednoczonych została przyjęta z wielkim zadowoleniem. Krający już również pogłoski o analogicznym zajęciu się problemem długów wojennych przez rządy Anglii i Włoch. Kola amerykańskie uznają za wielką trudność na drodze do zawarcia nowego układu w sprawie długów, a przede wszystkim zauważają tu, że nowe układy powinny nosić charakter powszechny, jakkolwiek strona amerykańska pragnęłaby prowadzić swoją drogą dyplomacją, a więc z każdym d. umiarkiem z osobna.

Poza tym zdaniem strony amerykańskiej, nowy układ powinien być oparty na stałym stosunku między poszczególnymi walutami, który, jak wiadomo, nie został dotychczas jeszcze ustalony. Mimo tych trudności, wyrażane jest przekonanie, że rozpoczęcie rokowań na temat uregulowania kwestii długów wojennych jest uzasadnione przez dążenie do międzynarodowej stabilizacji gospodarczej.

OCHRONA PRZECIW ZATRUCIU OŁOWIEM

WARSZAWA (tel. wł.) W Ministerstwie Opieki Społecznej odbyło się posiedzenie sekcji do zwalczania chorób zawodowych. Państwowy Naczelny Radca Zdrowia na którym przyjęto projekt rozporządzenia o higijenie i bezpieczeństwie pracy w przemyśle ołowianym. Rozporządzenie to ma na celu zabezpieczenie pracowników przed niebezpieczeństwem zatrucia ołowiem w hutach ołowiu srebra i cynku i w fabrykach wyrobów ołowianych i stopów ołowianych w wytwórniach akumulatorów, oldnialach czcionek drukarskich i drukarniach itp.

WYBUCH W GAZOWNI

METZ W Montigny les Mines nastąpił wczoraj rano eksplozja w gazowni. Budynki uległy zniszczeniu grzebiąc pod swoimi szczątkami trzech robotników. Siedem osób odniosło ciężkie rany.

NAPAD NA SAMOCHÓD REDAKCYJNY „GRINGOIRE”

PARYŻ Samochód ciężarowy, należący do establiki numerem 7244 „Gringoire” zatrzymany został przez taksi samochodów w chwili gdy wyjeżdżał z przed drukarni na dworzec. Przewoźnikowi podłożono rewolwery i zmuszono do otwarcia samochodu do zmiętego osobnika, który w czymś odjechał tym samochodem, który w szczyt rodzin później znaleziono nad brzegiem Sekwany. Prawdopodobnie na pastwisku chcieli wrzucić wóz do rzeki. — (Jak wiadomo „Gringoire” prowadził akcję oszczędczą przeciw min. Salengro — Red.)

POŻAR NA OKRECIU

NOWY ORLEAN Na stojącym w tutejszym porcie statku „Scantie” wybuchł gwałtowny pożar. Dotychczas wydobyto zwłoki 10 osób.

SEJM PORTUGALSKI OBRADUJE

LIZBONA. W środę zebrał się po raz pierwszy sejm portugalski oraz izba korporacyjna. Przewodniczącemu sejmowi podkreślił, iż cała Portugalia stoi wiernie za rządem narodowym.

POWÓDZ W PALESTYNI

JERUZOLIMA. W Palestynie wskutek niewiarygodnych deszczów nastąpiła powódź. Wezbrały wody zalały wszystkie szosy, a także niektóre ulice Jeruzolimy. Jaffy i Tel Avivu dotychczas utonęło 5 osób. Ludność opuszczona zagrożone powodzią obszary.

NIE MA TAJNEGO UKŁADU JAPONSKO - NIEMIECKIEGO

TOKIO. Agencja Domei donosi: Japońskie kółka oficjalnie zaprzeczają kategorycznie wiadomościom prasy zagranicznej, stwierdzając, iż jakoby japońsko - niemiecki układ zawierał protokół tajny.

Groźba Niemiec poskutkowała — inż. Stickling ulaskawiony

BERLIN. Z Moskwy otrzymano wiadomość, iż władze sowieckie zamieniły inżynierowi Sticklingowi karę śmierci na 10 lat więzienia. Decyzja ulaskawienia Sticklinga nastąpiła na skutek interwencji ambasadora Rzeszy u rządu sowieckiego.

MOSKWA. Agencja Tass podaje: Prezydium centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. K. odrzuciło prośbę o ulaskawienie przestępców, skazanych przez kolegium wojskowe najwyższego trybunału Z. S. R. K. W dniu 22 listopada: Noskowa, Szubina, Karowa, Andrzejewa, Lachczenki i Pieszczonowa, którzy byli głównymi organizatorami i najbardziej czynnymi uczestnikami zbrodniczej dywersji i sabotażu grupy kontrrewolucyjnej w zgrupowaniu Kemerowa.

Prośba o ulaskawienie Leonienki, Kowalenki i Sticklinga, skazanych w tej samej sprawie, została przez prezydium komitetu centralnego uwzględniona. Prezydium zgodziło w stosunku do nich karę śmierci na karę 10 lat więzienia. Wyrok na Noskowa, Szubina, Karowa, Andrzejewa, Lachczenkę i Pieszczonową został wykonany.

Przeciw rozbijaniu wspólnoty narodów europejskich

Paryski „Temps“, pisząc niedawno o wzrastających komplikacjach, jakie wywołuje wojna domowa w Hiszpanii, stwierdził, że celem istotnym walki staje się tam nie tyle zwycięstwo tego czy innego obozu, co rozstrzygnięcie zagadnienia, o ile „wpływy Moskwy zdolne będą utworzyć państwo proletariackie w zachodnio-południowej Europie“. Półoficjalny organ francuski jednocześnie wywołał, że „pomoc, okazana rządowi madryckiemu przez Rosję Sowiecką, zmuszą będzie coraz bardziej Niemcy i Włochy do udzielania w formie prywatnej, skutecznego poparcia nacjonalistom“.

Przytaczamy opinię „Tempsa“, gdyż samo to nie może być pośdzone o stronniczość.

USTAŁA ONO ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYPADKI HISPZAŃSKIE W SPOŚÓB ZNAMIENNY, DOPATRUJĄC SIĘ PRZYCZYNNĄ OBECNEGO POWAŻNEGO KRYZYSU EUROPEJSKIEGO W OFENSYWIE POLITYCZNEJ SOWIETÓW, KTÓRA WYWOŁUJE ROZMAITE I GROźNE REAKCJE.

Kampania niedawna p. Litwinowa na rzecz bloku państw „antyfaszystowskich“, „zainteresowanie“, okazywane przez Sowietów sprawom hiszpańskim, nowe strajkujące próby nacisku, wywieranego przez partię komunistyczną we Francji na rząd p. Bluma w zamiarze skłonienia go do zerwania z polityką neutralności — wszystko to jest powodem obecnego napięcia.

Państwa, uważające się za szczególnie zagrożone tą kampanią, nie pozostają bezczynne. Dochodzi do antykomunistycznego porozumienia niemiecko-włoskiego z przyłączeniem do niego Austrii i Węgier. Ukazują się wiadomości o „antykomunistycznym“ układzie niemiecko-japońskim, Włochy i Niemcy uznają rząd nacjonalistyczny gen. Franco. Jednocześnie zastrzega się zatarg niemiecko-sowiecki wskutek aresztowania i skazania przez sądy sowieckie Wilku Niemców. Na półwyspie Iberyjskim powstaje nowe zagadnienie międzynarodowe: blokady portów, pozostających w zarządzie „czerwonych“, przez flotę nacjonalistyczną. Wszystkie te fakty, szybko po sobie postępujące, ściśle są z sobą związane i świadczą o

WZMAGAJĄCYM SIĘ NAPIĘCIU W SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ.

Pozostając dziś zatem pytanie, czy narody okażą dość zimnej krwi i opanowania, aby nie dopuścić do fatalnego rozczłonkowania Europy na dwa wrogie bloki. Powstaje pytanie, czy w tym zamieszaniu i w próbach narzucenia społeczeństwom namiętliwości ideologicznych, celem rozbicia jednolici państwo-narodowych, poszczególne wolne narody zachowują zmysł solidarności. Boć przecież poza fasadą walki w słowa i w hasła, która ma rozbicić Europę,

TOCZY SIĘ ZWYKŁA GRA INTERESÓW.

Napisany na cześć narodu rosyjskiego i jego wodza Stalina, artykuł „Izwiestii“ moskiewskich, z których ostatecznie usunięty został stary komunista Bucharin — jest dowodem, że

POCZUCIE PATRIOTYZMU BIERZE GÓRĘ W MOSKWIE NAD POCZUCIEM DOKTRYNY KOMUNISTYCZNEJ.

Przypomnieć też trzeba rewelację b. komunisty francuskiego Doriota, że międzynarodowa partia komunistyczna jest dziś przede wszystkim narzędziem wielkiej polityki imperialistycznej rosyjskiej, która na tak wielką skalę nigdy jeszcze nie była prowadzona. Niewątpliwie po drugiej stronie również nie zapomina się o własnych interesach narodowych.

Może stwierdzenie tych faktów wywołać zdziwienie? Nie brak zresztą objawów odciszających. Przede wszystkim

ANGLIA CORAZ BARDZIEJ JEST STANOWCZA W OBRONIE POLITYKI NEUTRALNOŚCI I W PRZECIWIENIU SIĘ KONCEPCJI DWÓCH BLOKÓW.

Wobec możliwości blokady portów hiszpańskich zajęła stanowisko zręczne i rozważne, choć nowe z punktu widzenia pra-

wa morskogo: Oto jej flota wojenna sama będzie p.lnowała, by okręty angielskie nie zajmowały się przewozem broni do Hiszpanii i by nie były narazone na wodach hiszpańskich na n.bezpieczeństwo. Tą drogą Anglia unika niebezpiecznych komplikacji.

Japonia stale zaprzecza wiadomościom o sojuszu z Niemcami. W Tokio mówi się jedynie o wspólnym nastawieniu obu narodów wobec propagandy komunistycznej. Tego rodzaju wyjaśnienia miały otrzymać od rządu japońskiego ambasador francuski w Tokio, który jednocześnie bronił paktu francusko-sowieckiego, ostro atakowanego przez opinię japońską. Może te wzajemne wyjaśnienia okażą się wystarczające...

NAJBARDZIEJ WSZAKŻE CIEKAWYM I POŻĄDANYM FAKTEM SĄ WIADOMOŚCI O ZBLIŻENIU ANGIELSKO-WŁOSKIM I O STOPNIOWYM ZLIKWIADOWANIU NIEDAWNEGO OSTREGO KONFLIKTU MIĘDZY OBU MOCARSTWAMI.

Zdaje się bowiem, że zainstalowanie się Sowietów w Hiszpanii, wywracając zupełnie równowagę nad morzem Śródziemnym, nie

tylko niepokoi poważnie Włochy, ale uważane byłoby również przez Anglię za niepożądane. Sam fakt porozumienia między Rzymem a Londynem podziela zapewne paraliżującą na dalsze dzielenie narodów europejskich na dwa bloki, usuwając ostre kany na doniosłym bardzo odcinku.

Zanim wszakże dojdzie do uspokojenia — którego warunkiem wydaje się być wycofanie się Sowietów ze spraw hiszpańskich —

POKÓJ OPIERAĆ SIĘ BĘDZIE NA WOLI I NA SILE KILKU NARODÓW Z ANGLIĄ, FRANCJĄ I POLSKĄ NA CZELE, KTÓRE WSPIERANE PRZEZ SZEREG INNYCH PAŃSTW, ZDECYDOWANE SĄ PRZECIWSTAWIĆ SIĘ DALSZEMU ROZDZIERANIU NASZEGO KONTYNTENTU NA WROGIE OBOZY IDEOLOGICZNE.

Odpowiedzialność tych mocarstw, w tym rzędzie i Polski, wzrasta zatem w miarę komplikowania się sytuacji. Na jej tle wizyta w Warszawie min. Antonescu jest ważnym i szczęśliwym objawem konsolidacyjnym.

MIAFLOR Krem! niezbędny dla utrzymania delikatnej i pięknej cery **Henryk Zak** Poznań

Groźne ostrzeżenie

(Korespondencja własna)

Paryż, 17 listopada.

Nieodpowiedzialna kampania prawicowego tygodnika „Gringoire“ doprowadziła do tragicznej śmierci min. spraw wewnętrznych Salengro. Autorzy tej kampanii nie posiadali w swem roku dowodów winy zmarłego ministra. Pomimo to nie wahałi się podnieść zarzutów, które godziły w cześć członka rządu, rozpętając dla celów partyjnych namietności polityczne. Kto sieje wiatr ten zbiera — burzę. W czasie posiedzenia Izby poświęconego dyskusji nad interpelacją dep. Becquarta w sprawie Salengro **CALE CENTRUM I ZNAČNA CZEŚĆ PRAWICY NIE CHCIAŁA SIĘ SOLIDARYZOWAĆ Z TĄ NIEODPOWIEDZIALNĄ AKCJĄ.**

Przeciw rządowi głosowała cała opozycja w Izbie, tj. ok. 200 deputowanych, przeciw min. Salengro — tylko 63. W ten sposób lobata przyniosła duża satysfakcję moralną atakowanemu członkowi rządu i raczej umocniła stanowisko gabinetu Bluma. Prawica, w swych atakach na rząd przekroczyła dopuszczalną miarę i przyniosła to wreszcie przeciwny rezultat od tego, jakiego się spodziewano.

Na usprawiedliwienie prawicy trzeba

jednak dodać, że do zaognienia atmosfery politycznej we Francji przyczyniła się w dużej mierze i lewica, a zwłaszcza komuniści. Prasa prawicowa przypomina, że z pierwszymi atakami na min. Salengro wystąpili komuniści.

Do francuskiego życia politycznego zakradły się wtedy metody, które musiały wywołać ogólne potępienie. Coraz częściej zaczęły się ostatnio zdarzać wypadki stawiania drukiem bezpodstawnych zarzutów, a nawet świadomie fałszywych zarzutów. Zaciężeni przeciwnicy nie cofali się przed użyciem żadnych środków, byle tylko doprowadzić one do celu. O ile prawda jest, to pierwsi wprowadzili tego rodzaju metody komuniści, stawiając ustawicznie różnym osobistościom prawicowym nieoparte dowodami zarzuty, o tyle prawica nie jest bezwinni, gdyż zarówno w czasie afery Staviskiego, jak i obecnie, zbyt często prowadziła kampanie nieliczące z poczuciem odpowiedzialności za drukowane słowa. — Ostatnio, metody te doprowadziły do tragicznej śmierci min. spraw wewnętrznych Salengro.

Samobójstwo francuskiego ministra stało się jednak pewnego rodzaju ostrzeżeniem przed unikaniem nadmiernego zaangażowania walki politycznych. Gdyby Francuzi nie zrozumieli tego — śmierć min. Salengro mogła by się stać powodem do wzajemnych represji, które byłyby szczególnie groźne, zważywszy, że w obecnym momencie, gdy sprawa ustosunkowania się do wydarzeń hiszpańskich dzieli społeczeństwo francuskie na dwa zwalczające się obozy. Morałna przyczyna wybuchu wojny domowej w Hiszpanii było zamordowanie przywódcy monarchistycznego Calvo Sotela. Gdyby lewica i prawica we Francji nie zrozumiały tragicznego ostrzeżenia, jakie stanowią śmierć min. Salengro, rozwój wydarzeń we Francji mógłby pójść po linii groźnych niespodzianek. Na szczęście, wszystkie stronnictwa polityczne, z wyjątkiem komunistów, a przede wszystkim rząd, zrozumiały, że w obecnej sytuacji należy dążyć do jak najszybszego załagodzenia konfliktów. Dlatego tragiczne samobójstwo w Lille wywołało zastrzeżenie obowiązującego ustawodawstwa prasowego, które będzie szybko i bezwzględnie karać oszczerstwa dokonane drukiem.

Opozycja francuska jest niezadowolona z tego rodzaju ograniczenia swobody prasy. Dlatego też poszczególne przywódcy różnych grupowań opozycyjnych zaczęli obecnie w demonstracyjny sposób zwracać się na drogę sądową przeciw organowi komunistów „Humanite“, który ostatnio nie cofał się przed najgorszymi zarzutami byle tylko doprowadzić do pogwałcenia przeciwnika. Takie procesy wyłoczył już „Humanite“ przywódcą francuskiej partii społecznej, byłym komunistą, a obecnie głównym przeciwnikiem Moskwy, dep. Dorlot, oraz jeden z przywódców faszystów Jean Renaud. Ze względu na to, że te oszczerstwa „Humanite“ mia-

Polska i Rumunia

Wówczas, gdy Polska pod berłem książęcym a później pod rządami królów, skonolidowała się w państwo, wzorując się na Zachodzie, na ziemiach rumuńskich, istniało jedynie lokalne życie wieś, skupionych dokoła siedzib wojewodów. Granice polskie nie sięgały jeszcze ujścia Prutu ani brzegów Dniestru. Przed pozyskaniem Rusi Czerwonej, przed unią dynastyczną z Litwinami-Rusinami nie było żadnego kontaktu między tymi dwoma krajami, w których zresztą i chrześcijaństwo, a co za tym idzie i cywilizacja, kształtowały się odmiennie.

Kiedy Jagiello, poślubiwszy Jadwigę, spadkobierczynię Wielkiego Kazimierza, stał się panem na ziemiach krakowskiej i łowickiej, na południu istniały nie przyłączone jeszcze całkowicie obszary, mogące stać się przedmiotem sporu z sąsiadami, którzy w tym właśnie okresie stworzyli księstwo rumuńskie nad rzeką Stawicią. Ta nowopowstała Moldawia dotarła aż po Prut do Czerniowiec, aż do rzynek pokuckich w Kolumy i Sniatinie.

Skutkiem tego był hołd księstw mazowieckich, a dla Pokucia zatargi ciągnęły się przez przeszło 100 lat. Sam Stefan Wielki nie potrafił konfliktu tego zażegnać. W XVI wieku, gdy w Turcji objął rząd Soliman Wspaniały, uważał zaczęto Polaków i Rumunów za stróżów i obrońców marech chrześcijańskiej. Przez cały wiek toczyły się tu walki pod hasłem obrony granic i ciągłego pogotowia.

Zatargi poprzednie powstawały zwykle na tle sprawy, związanych z uśałym słownictwem ziem zdobytych na północy, a których część pozostała przy księstwie; powodowały je również częstokroć uśilowania pretendentów szukających schronienia w Polsce, do uzyskania pomocy sąsiadkiej. Dopiero za Jana Sobieskiego, królestwo wyszłyści szczęśliwie z prób podboju ze strony wszystkich sąsiadów, zamienilo się samo w zdobywcę; szuka bowiem wówczas zdobyczy terytorialnych w Moldawii, a nawet na Wołoszczyźnie. Przykład Ludwika XIV był zachęcający.

Ale w XVIII wieku, w czasie wojen domowych w Polsce, ta ziemia rumuńska, którą

Mokro! Zimno!

NIVEA
chroni i pielęgnuje cerę.

zadobyć pragnął Wielki Król, stała się gościnnym, braterskim schronieniem. Naturalne więc były dążenia obu narodów do odbudowy wielkiego państwa narodowego w szerokiej granicach, zakreślonych przez historię. Dla Rumunów urzeczywistniły się one w roku 1869 przez połączenie obu księstw; w tej nowicy Rumunii emigracja polska żyła i pracowała swobodnie.

Doś obydwa kraje łączą się znowu w stosunkach przyjaźnych.

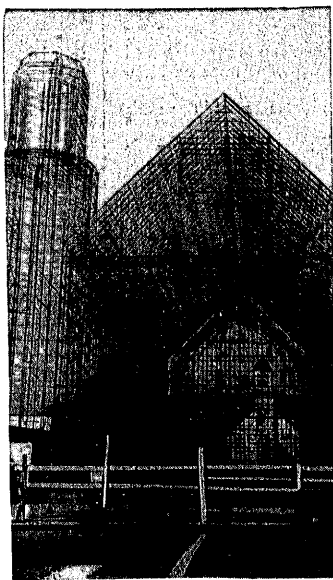
Biulet obrony pokoju wymaga ich stałej współpracy.

To jednak nie wszystko. Przyszłość domaga się wyjścia poza granice współpracy politycznej, wzajemnego zrozumienia się przez poznanie sztuki, literatury, historii, wszystkich dziedzin życia społecznego obu zaprzyjaźnionych narodów. Jest tu ogromne pole dla działalności uczonych, kupców i przemysłowców.

Rumunia ze wszystkich sił poprze ten ruch, który ma na celu zaciśnienie węzłów przyjaźni i sojuszu z Polską. Jesteśmy bowiem przekonani, że związek z Polską jest jednym z zasadniczych warunków konsolidacji i pomyślności naszych obu państw.

Na tych podwalinach zbudować będzie można trwałe porozumienie między obu narodami, których nie dzieli a łączy rzeczy w przeszłości i teraźniejszości łączy.

N. JORGA.



W Culver City w Kalifornii wznoszony jest nowoczesnej budowy kościół, którego szkielet cały jest ze stali.

ly miejsce zalecicie przed kilku dniami sprawa ta, o ile będzie sadzona według nowego ustawodawstwa, może postawić orzekan komunistyczny w bardzo przykrej sytuacji. W ten sposób jednak lewica została by ugodzona własną bronią.

Te drobne incydenty nie zmienia jednak w użeciem tego faktu, że walka prasowa będzie odąd prowadzona w sposób imnie bezwzględny, co przyczyni się do udrożenia wiele pozostawiającej ostatnio do życzenia atmosfery politycznej we Francji. Pozwoli to również rządowi na zwroćenie uwagi na sytuację międzynarodową, która coraz to bardziej zaczyna niepokoić opinię francuską.

Lutetiaama.

Wacław Siedziński

Pod konwojem żandarmów czeskich

Reportaż i z życia Polaków na Śląsku Zaolzańskim

Czeski Cieszyn w listopadzie.

O prześladowaniu Polaków w Czechosłowacji pisze się u nas bardzo dużo. To kożo wyrzucano o nracę, to wysydzano z granic Republiki, to oddano, pod sąd, urwieżone, pobito, zobrano sąa dziecko do szkoły czeskiej.

Nie jeden raz, gdy czytałem alarmujące sygnały o życiu Polaków za Olza, zastana wiałem się: czy to wszystko możliwe? — Czy to co pisze nasza prasa nie jest zbyt przesadzane? Czy dziennikarze polscy nie przeziaskrawiają istotnego stanu rzeczy?

W granice państwa czeskiego wstąpiłem z uczuciem niepełnej wiary w tak silną krzywdę naszych rodaków, gnębionych przez czeskich ciemiężców. Nie wierzyłem. Myślałem, że po powrocie do kraju napiszę coś uspokajającego. Ze napiszę „słoneczny” reportaż, z serji tych, jakie ostatnio pisałem o dzieciach, o zakładach, o pracy podskiej na Śląsku.

Ale niestety. Po krótkim pobycie na stronie czeskiej wyniosłem wrażenie, że je szcze zamato wiemy o prawdziw w Czechosłowacji. Tam jest z Polakami znacznie gorzej niż u nas pisze się. Szowinizm czeski sianął już w szczytu Walka z Polakami i z polskościami jest epideemia białej gorączki. — Polacy nie są pod zaborem czeskim. Nie pod zaborem, ale od nożem rytualnym. — Żandarmieria czeska to gromada rzezaków, powisująca się niewerżetnymi zdolnościami spełniania gwałtów i haniebnego ucisku

W oczekiwaniu na obraz krzywdy

W Cieszynie polskim panuje przykra atmosfera. — Za mostem źle jest Polakom — powie-



Szkola Wydziałowa im. A. Osuchowskiego w Czeskim Cieszynie.

dział mi tak, bez pytania, wożny banku, w którym wymieniałem złote na korony.

Most główny mogłem przejść znacznie wcześniej. Ale poinformowano mnie, że o koto piątej furmanka przywrezie na granicę rodzinę polską, której odmówiono prawa pobytu w Republice. Więc poczekałem.

Cieszyn w godzinach popołudniowych wywiera wrażenie miasta, pogrążonego w poobiedniej drzemce. Ludzie spacerują wolnym krokiem. Jest ich zreszta na ulicach nie dużo. Więcej trochę na Ryнку i na ulicy Legionów. Na innych ulicach mniej.

Gdzie niegdzie slychać moje niemieckie. Po niemiecku rozmawiają Żydzi. Tacy zwyczajni brodacі Żydzi, w długich, czar nych chałatach i krynkach zakochanych.

Czekam w cukierni na godzinę piątą. — Siedzi przy mnie człowiek, znający stosunki cieszynskie. Rozmawiamy właśnie o problemie narodowościowym w polskim Cieszynie.

Kupa grałów, siedmioro ludzi i jeden żandarm

Słońce listopadowe zachodzi wczesnie. Po godzinie piątej nad Cieszynem zapada zmrok. Wzdłuż alei Zamkowej spacerują ludzie. Dochodzą do mostu i wracają. Albo przechodzą most. Okazują dowody i przechodzą.

Most główny jest czysty i pusty. Jest ruch, ale nie ma Hoku. Teraz, o piątej, nie pora na tłok. Nawprost alei Zamkowej, po tamtej stronie mostu, lśnią zapalone niedawno świateł. Dużo kolorowych neonów.

To główna ulica Czeskiego Cieszyna: Saska Kena. Po czesku: Saska Kupa.

Oto, ulica o zapalnych niedawno świateł i wielu kolorowych neonach, zdążyła powoli w stronę mostu, furmanka. Pełno na niej różnych rzeczy. Wyraźniej zarysowują się sterzace krzesła i nogi stołu, przy skaiącego swoim białem ciałem zawartość furmanki. Na furmance siedzą ludzie. Tuż przy jej boku: dotrzymuje poważnie kroku zmęczonego żandarm Czechosłowackiej Republiki.

Furmanka wjeżdża na główny most, Hranice!

Godzina pół do szóstej.

Spełnilem formalności graniczne i stanąłem przy furmance. Ostrzeżono mnie tylko przed tym, abym nie zabierał z sobą żadnych orderów, wstążeczek, odznak organizacyjnych, dowodów służby dziennikarskiej ani żet. Za posłanie przy sobie „I. K. C.” przewożą „na gapę” wytwornym i obecnym samychodem do Morawskiej Ostrawy na trzy tygodnie „wiktu państwowego C. S. R. a za posłanie „Polski Zachodnie!” na dwa tygodnie. Taką jest... nor-

— Problem narodowościowy? — krzywił twarz mój rozmówca. — Nie, problem narodowościowy w Cieszynie nie istnieje. O Czechach nie ma mowy, bo ich w samej Czechosłowacji jest mało. A Niemców w samym mieście jest 8—9 procent.

— Tak, ale w Cieszynie slychać dosyć dużo języka niemieckiego — wtrąciłem, bo te 8—9 procent wydały mi się zbyt znikomym ułamkiem.

— Tu, proszę pana, zagadnienie narodowościowe komplikują Żydzi. Są obywatelami polskimi, ale mówią przeważnie po niemiecku. Uważają, że to dodaje im uroku. A w dodatku, mamy tutaj w Cieszynie wiele gości z za mostu. Przejżdżają do nas Niemcy w różnych sprawach handlowych i oczuwicie, też mówią po niemiecku. Ale w Cieszynie ilość Niemców nie przekracza napewno 9 procent ogółu mieszkańców. W sumie będzie ich najwyżej półtora tysiąca.

ma i reguła. Jedynie pismo polskie, jakie swobodnie można z sobą zabrać do Republiki, to katowicka „Polonia”. (Słowo honoru; o roli organów prasowych p. Wojciecha Korantego w Czechosłowacji będą pisał w osobnej korespondencji).

A więc jestem przy furmance, przyprowadzonej pod żandarmskim konwojem do granicy.

Na furmance pełno grałów. Furman i rodzina „wysiedlonego” zrucają wszystko na most. Ganki, miski, obrzozy, kubelka, „meble”. Drobniejsze przedmioty i ubrania (jeżeli oczywiście rodzina wysiedlonego miała coś „na zmianę”) spakowane są w tobałkach.

Wysiedlono trzy starsze osoby i czworo dzieci.

Jest dosyć chłodno. Zaczął kropić deszcz. Dzieci, placza. Starsi krzają się przy gratach. Żandarmi i strażnicy czescy przyspięsają.

Furmanka odjechała. Na moście została kupa grałów i rodzina siedmiuosobowa. Deszcz padał coraz silniejszy.

Bez prawa wzajemności

Spotkany Polakom w Czeskim Cieszynie opowiedziałem o spotkany „widwisku”.

— Codzienna historia — odpowiedziano mi, na uspokojenie.

I rzeczywiście, z tego co dalej usłyszałem, dowiedziałem się, że przykładać, że wysiedlanie Polaków z Czechosłowacji (właściwie i dokładnie z polskiego Śląska

Cieszynskiego, pozostałego pod czeskim najazdem), to objaw codzienny i niewyjącej raju już najmniejszego wrażenia.

— Bywa nawet tak — mówił mi jeden z moich informatorów — że oni wydają Czechów! Wydają ludzi, którzy od urodzenia żyją na Śląsku Cieszynskim, którzy — są i tak! wypadki — nie umieją powie- dzieć po polsku dzień dobry. Wszystko co mogą, robia w kierunku odebrania Polakowi prawa pobytu w Republice. Twardego Polaka nie mogą ścisnąć za żoładek więc szukają pretekstu, byle pretekstu i wyrzucają.

— Dobrze. — zapytałem — a czy nie może w tym wypadku obowiązywać jakieś prawo wzajemności?

— Dobrze. — zapytałem — a czy nie może w tym wypadku obowiązywać jakieś prawo wzajemności? — Niet! Jakże można mówić o polityce wzajemności, skoro w Polsce — poza nie wielką liczbą kolonistów na Wołyniu — nie ma wcale „Polonii”. Obywatelami czeskim, którzy przebywają w Polsce, są albo Niemcy albo Żydzi...

Imy rozmówca powiedział mi, że władze polskie zbyt łatwo przechodzą nad za kadzeniem istnienia obywatelstwa polskiego u wysiedlanych do Polski.

To jest ważne. Bo jakże często wypędzają do nas, razem z Polakami, ludzi obcego pochodzenia i obcej narodowości, którzy przeważnie przesiadkoci są do głębi ducha komunizmu, nie znają języka polskiego i stają się tylko uczalnymi gośćmi mi polskich urzędów opieki społecznej.



Ochronka Macierzy Szkolnej w Karwinie.

WITOLD POPRZECKI.

Zła droga

POWIEŚĆ KRYMINALNA.

81) — o —

Przed nią była już tylko noc czarna, jak smoła i małeńkie światełko ściganego samochodu. Światełko to znów zblżało się, w dać było jedno, że ścigany zdaje sobie sprawę z pogoni i wydobywa ze swej maszyny najwięcej szybkość możliwą.

W takim pędzie mknęli już Sosnowiec.

Mela zorientowała się, że tylko szczęśliwy traf może jej oddać w ręce ściganego. Dopiero teraz zrozumiała, że obie szybkości maksymalne są sobie mniej więcej równe, przy czym ścigany miał nieco lepszą maszynę, czy też był lepszym automobilistą. W każdym razie — nie miała nadziei, że go sama dogoni.

Liczyła jednak na to, że policjanci zrobią, co do nich należy...

Jakoż i zrobili.

Tuż za Sosnowcem podano jej bańkę benzyny. Wlała ją do baku przez cew. elką rurkę, którą miała przy motorze, przy czym ani na chwilę nie zwolniła biegu. Ta chwyciona prawie w locie benzyna — dodała jej otuchy...

— Przecież — myślała — jemu tak nikt benzyny nie da. W końcu wyczerpę mu się zapas. Ma prawie całą samą maszynę. To znaczy, że jak mnie zacznie się wypalać otrzymana bańka — jemu pow. ano zabraknąć paliwa...

Dniało już, gdy jak duchy przemknęły przez Czeskosłowację. Mela zauważyła ból w rękach. — A po cóż ja tak ścisnąć te kierownice? — zawołała prawie na głos. — On i tak i tak będzie mój...

Będzie mój...

W tej chwili przyszedł jej na myśl Grzędziński i jego dziwne słowa:

— Być może, iż kiedyś przypomnę panu to, co zrobiłam...

— Czyżby on naprawdę myślał o mnie poważnie? Boże mój! Co jabyam za to dała, żeby mu stanął przed oczy ... nie wstydzę się niczego, co mnie od niego dzieli!

Równomierne buczenie motoru zaczęło na nią działać usypiająco...

Znowu wyprzedziła jakieś auto. Ten, który je prowadził, z pewnością nie domyślał się, że te dwa auta, które go mknęły — to dwaj wrogowie, między którymi rozgrywa się na jakimś szalonym dystansie — walka na śmierć i życie.

— Trzecia rozgrywka. — Ciekawam, jak też z niej wyjdę...

Nagle zrozumiała coś, na co dotychczas nie zwróciła uwagi.

Zorientowała się, że ogromnie jej zależy na wygranej, tylko dlatego, że wygrana to zemsta za profesora Dahowskiego... Wygrana — to życie.

Mel zachciało się żyć.

— Ładna historia — pomyślała. — Przecież ja się niedługo zacząć bać o siebie jak dziecko, albo staruszek! I po co? I tak nie z tego nie będzie!

To ostatnie powiedziała z mocą, prawie na głos. Ale ta myśl przesyła ją jakimś bolesnym praw. e uczuciem. Zdawało się jej, że chwile, że sama na siebie pisze wyrok śmierci. Zrobiło się jej zimno, jakby się dostała nagle do piwnicy...

— A przecież... inaczej nie może być. On nie powinien o mnie myśleć. On jest na prawdę wart lepszej, niż ja...

Z przerażeniem zauważyła, że bieg maszyny zwolnił. Było to jednak tylko jej niedopatrzenie, a nie de-

fekt motoru, który działał wyciszenie. Ścigany był jeszcze w doznę...

Nagle stanął. Nie! Nie stanął — jedź dalej.

Stanął!!! Niewątpliwie stanął, bo w dać jak-ś cież obok.

Przysięgną pedał jeszcze mocniej, choć nie mogło to odnieść żadnego skutku, gdyż maszyna szła swoją największą szybkością. Wiatr świszczal jej w uszach, zatykał oddech, a twarz piekła, jak wychłostana po krzywami. Ale samochód ściganego był coraz bliżej...

Jeszcze kilometr...

Osiemset metrów...

Pięćset!

Dwieście!!!

Ale już rusza w dalszą drogę. Słychać, jak motor podejmuje swoją normalną pracę... Widać, jak kierowca z trzęsieniem mija wyboje na szosie, któreby mogły narazić go na niepotrzebne podrzuty i ewentualne, a bardzo możliwe przy tym „nawalenie kichy”.

Z dała widać szlaban kolejoowy. Mela rozgląda się ale ani z jednej, ani z drugiej strony nie widzi policjantów. To znaczy, że nie zamkną jej szlabanu, tak, jak to się dzieje w amerykańskich filmach...

Ścigany pęknie przejeżdża przez plant kolejowej i jedź dalej. Dopiero teraz Mela zauważyła jakiegoś cienie ludzkie przy szlabanie.

Jakoż, gdy już jest o jakie pięćdziesiąt metrów od toru kolejowego... szlaban spada.

— Puszczaj!!! — rzyca Mela nieudźkłym głosem.

— Jestem z policji!

Ale szlaban leży na podporce bez drgnienia.

Z n. opisaną wściekłością Mela stawia nogę na brzo-

mulcu.

— Puszczaj, psakrew! Jestem z policji! — dzieje się jeszcze raz do dwóch posterunkowych, stojących przy szlabanie.

fekt motoru, który działał wyciszenie. Ścigany był jeszcze w doznę...

Nagle stanął. Nie! Nie stanął — jedź dalej.

Stanął!!! Niewątpliwie stanął, bo w dać jak-ś cież obok.

Przysięgną pedał jeszcze mocniej, choć nie mogło to odnieść żadnego skutku, gdyż maszyna szła swoją największą szybkością. Wiatr świszczal jej w uszach, zatykał oddech, a twarz piekła, jak wychłostana po krzywami. Ale samochód ściganego był coraz bliżej...

Jeszcze kilometr...

Osiemset metrów...

Pięćset!

Dwieście!!!

Ale już rusza w dalszą drogę. Słychać, jak motor podejmuje swoją normalną pracę... Widać, jak kierowca z trzęsieniem mija wyboje na szosie, któreby mogły narazić go na niepotrzebne podrzuty i ewentualne, a bardzo możliwe przy tym „nawalenie kichy”.

Z dała widać szlaban kolejoowy. Mela rozgląda się ale ani z jednej, ani z drugiej strony nie widzi policjantów. To znaczy, że nie zamkną jej szlabanu, tak, jak to się dzieje w amerykańskich filmach...

Ścigany pęknie przejeżdża przez plant kolejowej i jedź dalej. Dopiero teraz Mela zauważyła jakiegoś cienie ludzkie przy szlabanie.

Jakoż, gdy już jest o jakie pięćdziesiąt metrów od toru kolejowego... szlaban spada.

— Puszczaj!!! — rzyca Mela nieudźkłym głosem.

— Jestem z policji!

Ale szlaban leży na podporce bez drgnienia.

Z n. opisaną wściekłością Mela stawia nogę na brzo-

mulcu.

— Puszczaj, psakrew! Jestem z policji! — dzieje się jeszcze raz do dwóch posterunkowych, stojących przy szlabanie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze ślaskich kopalń i hut

Luźnie, o których zapomniano

Co opinia publiczna na Śląsku wie o doli robotników rolnych?

Nie. Jedynie czasem bryzgnie słowem... oskarżeniem dziennikarstwa literat. wyczuwają pod świecami i pozorami święta dożynki...

pozostają dzieci kilkuletnie, bo co starsze... pasie bydło lub goni do szkoły. Bez żadnej opieki...

WIELKI DOBROCZYŃCA, RZĄDCA CZY MAGNAT NIECH ZAMIAST GROSZY, KTÓRE W CZASIE DOŻYNEK RZUCA GROMADZIE NA WÓDKĘ — ZŁÓBKĘ, CZY OCHRONKI ZAPROWADZI U SIEBIE

Spotykałem w wielu fabrykach państwowych czy prywatnych urzędzone żłobki i ochronki...

poparte strątkiem. Niech więc nasi cudzoziemcy „kulturträgerzy“ od magnata do oficjalisty... włączni, którym tak często wysławiają przed półkami chłopem i robotnikiem...

Nie chciał bym, by te słowa przeszły bez echa. Nie chciałbym, aby te słowa...

Wilczyński Henryk.

Komunikat Związku Górników ZZZ.

Podaje się do wiadomości wszystkich członków ZZZ na kop. Walenty Wawel w Rudzie Śl., że dotychczasowy radca ZZZ Wiktor Szudok na podstawie statutu Związku Górników ZZZ został uchwałą...

Przedstawienie władz związkowych. Wymieniony nie ma więc prawa przy nadchodzących wyborach...

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU GÓRNIKÓW ZZZ.

Sukcesy czy niepowodzenia?

W Chorzowie odbyło się w ostatnim czasie nadzwyczajne zebranie walne niemieckiej zawodowej organizacji pracowniczej...

Jak wynika z komentarzy zjazdowych zamieszczonych w prasie niemieckiej, wyżej wspomniana organizacja niemiecka ma dobrze spełnić swoje organizacyjne zadania...

wypadku przeprowadzić obrony praw członka organizacji.

A zatem sukcesy, czy niepowodzenia?

Przy sposobności warto przypomnieć, że „Verband Deutscher Angestellten in Polen“ istnieje i działa jedynie dzięki subwencjom...

PILNY LIST? — ŁOTEM OCZYWIŚCIE.



Francuskie łodzie podwodne w porcie maryjskim.

Tymczasem dożynki przeszły, wieńce przedwiończe schyliły, stroje krzyżujące radością barwy ukryły się w szafach...

Pisze się pozytywne artykuły o kwestii rolnej na Śląsku, dowiadujemy się, że prawie cała wieśka własność rolna na Śląsku znajduje się w rękach niemieckich...

NIE POWINNO SIĘ TAKŻE, MÓWIĄC O ROLI, ZAPOMINAĆ O CZŁOWIEKU, KTÓRY Z NIEJ I DLA NIEJ ŻYJE.

Nie powinno się zapominać o tym, że oprócz wielkiego zagadnienia przejść w ręce polskie ziem, jest także zagadnienie na dzisiaj szalenie ważne: dbać, by dostał należyte ochronę państwa polskiego człowiek, który te wielką własność niemiecką uprawia, orze, żywi. Człowiek — Polak, robotnik rolny, przostając ocenę na łasce pastora lub ekonomisty niemieckiego...

PRZEŁOŻO 40 TYSIĘCY OSÓB ŻYJE W WYCIĄGACH, PRZYBUDÓWKACH I ZAKAMARACH FOLWARCZNYCH NA ŚLĄSKU.

Yak? Nie mówię o zarobkach, które są najniższe, nie mówię o czasie pracy, który jest regulowany dowolnie słoniem Boym i ze zarkiem ekonomia. Będzie mówił tylko o izbie gornalskiej, mieszkanie, w którym nieraz do gnieździ się po różnych kątach 12 istot ludzkich

SKŁADA SIĘ ZAWSZE Z JEDNEJ TYLKO UBIAKACJI — IZBY.

Stan ich higieniczny? Rudery, które nie kładą od pół wieku nie poprawiane, z góry i z dołu przeważnie wilgotne, nie odpowiadają potrzebom ludzkim, przynoszą wstyd ziemi ślaskiej. Nie wiec dziwnego, że z tego przybytku wychodzi chera,awe miode pokolenie. To młode pokolenie, o którego dusze walczymy, w którego ręce przyszłość składamy, w takich warunkach rozwojowych będzie pozbawone najpoważniejszej ochrony i opoki — sił fizycznych. — Najłatwiejszym rozwiązaniem byłoby, — zdaje się.

URUCHOMIŁ W POWIATACH LOTNE KOMISJE LEKARSKIE.

które by zbadały zabudowania folwarczne, niekiedy zlane urządzenia mieszkań według warunków higienicznych, na opornych nakazywały kary. Tak, to był by czyn, który by w oczach robotników rolnych podniósł wysoko godność i autorytet ojczyzny, Państwa Polskiego. Ich marzenia, tych ludzi z czworaków nawet tak daleko nie sięgają. Starają się znuć i zapobiegliwie, by wyprosili, czy wyzrosłi jedną izbę we dworze, wespina dla wszystkich rodzin, gdzie by mogli na trzy dni „po pańsku“ mleboszczyła złożyć.

DOTYCHCZAS W JEDNEJ IZBIE MIESZKALNEJ, W KTÓREJ OBRACAŁO SIĘ CAŁE ŻYCIE, PRZYCHODZIŁO NA ŚWIAT DZIECIĘ I CZŁOWIEK UMIERAŁ.

Trup cichyjszy razem z ludźmi dorosłymi i dziećmi przez trzy dni przysuwano pozostawał. Teraz mały krok naprzód. W małych k. P. Pszczynskiego, pozostających pod zarządem przymur. ym, pozwolono na urządzenie wyżej opisanej trupiarni, by więcej powietrza świeżego znalazło się w mieszkaniach robotniczych. Jakże ten krok mały!... Niechże przynajmniej wszystkie matki zastanowią się do niego.

Mówiac o rodzinie robotnika rolnego, mieszkanie to jedna będa, a dzieci i ich opieka i wychowanie — nie mniejsza. Rodzice wychodzą na cały dzień w pole, w domu

Advertisement for 'RADZĘ JEDYNI PUDER ŚNIEG TATRZAŃSKI' and 'UIEKSZA, MATUJE UDELIKATNIA I CHRONI CERĘ'. Includes an image of a woman's face and two product tins.

FALKIEWICZ - POZNAŃ FABRYKA PERFUM I KOSMET. ZAŁ. 1911 R. W. PARYŻU

Rządowe zamówienia w hucie „Batory“

Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie „Batory“ około 350 tonn blachy w wartości około 300.000 zł.

Smiertelny wypadek na kopalni „Dębieńsko“

Dnia 24 bm. w podziemiach kopalni „Dębieńsko“ w Czerwonem górnik Jerzy Buchcik uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie, gdy po skończonej pracy szedł po szczy wyjazdowy. Buchcik wskutek nieostrożności dotknął słowia przewodów elektrycznych o wysokim napięciu...

Życie kulturalno-społeczne załogi huty „Piłsudski“

Od dwu lat jesteśmy świadkami pięknego rozwoju życia kulturalno-społecznego pracowników huty „Piłsudski“ w Chorzowie. Pracownicy o bardzo żywej działalności, ogarniająca wszystkich pracowników, stanowią organizację L. O. P. P., L. M. i K., P. C. K., T.wo „Nasza Sztetelnia“, chor. „Jedność“ i orkiestra. Niezależnie od tego żywa działalność rozwijają związki zawodowe urzędników i robotnicze. Lokal Kasyna przy ul. Bytomskiej (w którym mieści się czytelnia i świetlica) okazał się za szczytu dla pracowników organizacji. Większe imprezy i zabawy odbywają się przeważnie w większych salach w mieście. Pracownicy huty stanowią również bardzo czynny element w pracy społecznej na terenie Chorzowa.

Nie w Żorach, lecz w Wodzisławiu

Do wczorajszej notatki pt.: „Podwyżka płać w Amerykańskim Młynie Parowym w Żorach zakradła się pewna nieścisłość. Sprawa ta nie dzieła się w młynie w Żorach, lecz w Wodzisławiu. Oba młyny noszą ta sama nazwę i należą do jednego właściciela.

Ze święta tramwajarzy

Tradycyjnym zwyczajem Stow. Tramwajarzy Gornolaskich obchodziło w dniu 25 bm. uroczystość patronki św. Katarzyny. W godzinach porannych odbyło się w kościele parafialnym w Szopienicach uroczyste nabożeństwo, a w godzinach wieczornych uroczysta wieczornica w Domu Ludowym w Chorzowie. Program wieczornicy był bardzo urozmaicony. W czasie wieczornicy nastąpiło uroczyste jubilatki p. Chlebka, który 40 lat pracował w Śl. Kolejach Tramwajowych. Do jubilatki przemówił p. dyr. Nestrypke, dziękując w serdecznych słowach za jego długoletnią i owocną pracę dla dobra rozwoju Śl. Kolejek, a prezes zaś Stowarzy-

szczenia p. Piaskowik życzył jubilatowi długiego jeszcze życia. W drugiej części wieczornicy odegrano własnymi silami dramat pt. „Madonna w lesie“ i humoreskę „Adam i Ewa“. W wieczornicy wzięli udział p. Marszałek Sejmu Karol Grzesik, dyr. Nestrypke, dyr. Radwański i dr Klondiecki oraz członkowie rodzin tramwajarzy. Należy podnieść, że Stow. Tramwajarzy zajmuje się pracami kulturalno-owsiawowymi, organizuje świetlice, urzędują akademie, wycieczki, zaznajamia członków z obroną przeciwlotniczą przez uzasadnienie kursów, zorganizowało własną orkiestrę, chóru itp. Sama biblioteka Stowarzy-

Stuprocentowy „biurokrata“ amerykański

Główny dyrektor poczty U. S. A. i wspaniały mównik Roosevelta James A. Farley, populak „Jemem“ zwany, jest największym „biurokrata“ po prezydencie U. S. A. Dziennie musi on przyjąć 500 telefonów, 100 wizyt i podpisać 4000 listów. „Jem“ urzęduje od 9 rano do 11 w nocy. Każdy, który przyjęty jest w Waszyngtonie przez prezydenta — uważa za obowiązek złożenie wizyty Farleyowi. Posiadając doskonałą pamięć osób — Jem może śmiało powiedzieć o sobie, że zna ponad 200 tys. osób, które z nim rozmawiały bądź w sprawach urzędowych bądź prywatnie.

Wiadomości niezarte.

Piątek
27
listopada

Dziś: † Walerjana b.
Jutro: Zdzisławowy.
Wsch. s.: 7.17.
Zach. s.: 15.46.

(-) **Niema posad na kole.**
W związku z napiętą sytuacją do władz kolejowych liczny podział o przyjęcie do pracy Ministerstwo Komunikacji wyraża, iż przyjmowanie kandydatów do służby kolejowej zostało wstrzymane aż do jesieni 1937 r. W r. 1937 i w latach następnych będą przyjmowani do służby kolejowej — jeśli chodzi o kandydatów z wykształceniem średnim, zasadniczo absolwenci szkół kolejowych i wydziałów kolejowych, wobec powyższego nadsyłanie do Ministerstwa Komunikacji i Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych podań o przyjęcie do pracy jest niecelowe, gdyż podania te rozpatrywane nie będą.

(-) **Ogólnopolski zjazd walczy z nowotworami.**
Lw. Ogólnopolski zjazd do walki z nowotworami odbędzie się w Wilnie w dniach 6, 7 i 8 grudnia pod protektoratem ministra Wyznań Religij i Ośw. Publicznego oraz ministra Opieki Społecznej Zgłoszono 60 referatów. W zjeździe weźmie udział także niektórzy uczeni zagranicą, którzy wygłoszą referaty. Przewidywane jest utworzenie na zjeździe ogólnopolskiej Ligi Walki z Rakim, mającej za zadanie unormować i wzmocnić pracę w tym kierunku w całej Polsce.

(-) **„Dni Kolonjalni” w Wspólnocie Interesów.**
Akcja „Dni Kolonjalni” została w Zarządzie Centralnym W. I staraniem tamt. Oddziału LMK przeprowadzona w szeroko zakrojonych ramach 21 bm odbyło się nadzwyczajne zebranie urzędników Zarządu Centralnego W. I Referat pod tytuł „Nasza emigracja za oceną a nasze obce zagarnienia kolonialne” wygłosił p. Gulkowski poczem zebranie pod przewodnictwem prezesa Oddziału p. dyrektora Zawadzkiego uchwaliło rezolucję, akcentującą potrzeby finansowej akcji kolonjalnej. Na cele Fundacji Akcji Kolonjalnej odbyła się tego dnia w Syndykacie Polskich Hut Żelaznych zabawa z której dochód w wysokości około 200 zł (dwa tysiące zł) został przekazany na F. A. K.

(-) **Potóg.** Świadczenia klinik położniczych św. Jerzego, że bardzo łagodnie przyczyszczała za i. naturalna woda gorąca Franciszka Józefa stosowana jest zwłaszcza u położniczek pierwszoplanowym wynikiem. (o)

(-) **Rozpoczęcie kursu dokształcającego dla druhen KSMZ.**
W ubiegły piątek rozpoczął się kurs dokształcający n. t. prób kandydatki dla druhen KSMZ. Kurs który zgromadził 70 druhen, otwarty przez p. Borkówna

(-) **Ulica Brata Alberta w Katowicach**
Magistrat miasta Katowice postanowił w Miłkowskim posiadaniu nazwać ulicę, noszącą dotąd nr. 49, która biegnie na południe od ulicy Krasieńskiego naprzeciw Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, imieniem wielkiego jarmuznika Brata Alberta. W tej chwili przeprowadzane są na ul. Brata Alberta prace nad założeniem chodników i szatniowni (z)

(-) **Zebrań Kola NCBZP w Katowicach-Zach.**
odbyło się w środę 18. bm, w przepelnionej sali p. Pluszczyka pod przewodnictwem p. Długiewicza, referat na temat: „Prawo Polski do kolonii” wygłosił p. radca Raszka. Uchwalono rezolucję, w której domagano się dla Polski kolonii których odkrywaniem byli Polacy mających zaspościć żywole potrzebę naszego przodu myśla i narodu. Drugi referat wygłosił sekretarz p. Gola na temat: „Wojna domowa w Hiszpanii”

(-) **Wstrząsający wypadek na dworcu w Łigoczu.**
Dnia 25 bm rano w zamiarze samobójstwa, rzucił się pod pociąg na dworcu w Łigoczu 22-letni Szołda Józef z Panewnik i poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki denata przewieziono do koszycy cmentarnej w Panewniku.

(-) **Ukryty bup złodziejski.**
Dnia 25 bm w stodole Dzurowej, przy ul. Świeciana w Dobcu, znaleziono ukryte w sianie — piasek i różne chusty, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży. Zależności rzeczy można odebrać po udowodnieniu prawa własności, za miejscowym Poster. Policji

(-) **Skradzione obligacja i bliznarka.**
W pierwszych dniach bm, skradziono Ziemski Zofii z Poznania — 2 obligacje po 26 k. mi inwestycyjnej i Emisji Seria 003151 Nr. 26 i 4a sama Seria Nr. 33, złota obrączka szlubi z data 5. 7. 1919” oraz parę złotych kołczyków z turkusami

(-) **Nieplanowo porzucone przez matkę.**
Przed południem dnia 25 bm w domu należącym do gminy Izraelickiej w Katowicach przy ulicy Myśkiej 11, niekja Sobczyk Agata z Katowice porzuciła dziecko płci żeńskiej. Dziecko zostało przekazane do Młoka miejskiego. Dochodzenia w toku.

Front pomocy zimowej Przeszło 87.000 ton węgla dla bezrobotnych

Według zebranych danych tymczasowych, które mogą ulec jeszcze pewnym, aczkolwiek drobnym zmianom, w uzupełnieniu naszej wiadomości o wyniku prac przeprowadzonej w dniu 21 bm, na kopalniach węgla przez robotników jednej dniówki darmo na rzecz pomocy zimowej dla bezrobotnych, podaliśmy, że uzyskano ogółem 87 320,2 ton węgla i taka ilość oddana na byt Komitetowi do rozdziału między bezrobotnych.

Na sumę te składają się następujące pozycje: Węgiel wydobyty w Zagłębiu:
Górnośląskim — 63 493,1 ton
Dąbrowskim — 17 399 „
Krakowskim — 4 451,1 ton

Załoga jednej z kopalni w Zagłębiu Krakowskim uje brała w dniu 21 listo-

pada rb. udziału w przeprowadzaniu szczytu dla bezrobotnych, wobec czego odpracuje ją w jednym z dni najbliższych, przez co zapasy podwyższą się o 1 338,1 ton.

Największy udział w przeprowadzeniu dniówki był robotników śląskich, którzy stawili się do pracy w liczbie 39 748 co stanowi 92,4 proc. normalnego stanu załogi. W Zagłębiu Krakowskim pracowało 3 497 robotników czyli 64,2 proc. załogi, po przeprowadzeniu jednak w dniach najbliższych dniówki na jednej z kopalni, liczba robotników wyniesie 5197 co oznaczać będzie 84,3 proc. normalnego stanu zatrudnienia.

Normy świadczeń świata pracy na pomoc zimową dla bezrobotnych

Z uwagi na to, że pracownicy umysłowi, wzeszeni w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Pracowniczych zgłosili gotowość do ofiar na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym jeszcze przed ustaleniem przez Naczelny Wydział Wykonawczy Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Warszawie stawek na rzecz akcji pomocy bezrobotnym, a następnie w zrozumieniu ogromnych potrzeb rzecz bezrobotnych podwyższyli zadeklarowane uprzednio normy, jak również ze względów technicznych, umożliwiających w większych skupieniach pracowniczych łatwiejszą zbiórkę, dokonywaną przez dobrowolne potrącenie przy wypłatach miesięcznych, Naczelny Wydział Wykonawczy O. O. Komitetu Z. P. B. postanowił uznać zaproponowane przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Pracowniczych normy świadczeń od dochodów za obowiązujące dla pracowników umysłowych i fizycznych, pozostających w stosunku najmu pracy.

Jednocześnie Naczelny Wydział Wykonawczy Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu

Z. P. B. ustalił, że proponowane podwyższone świadczenia kumulują całość ofiar pieniężnych na rzecz akcji pomocy zimowej bezrobotnym łącznie z opłatą od lokali, tym samyponowoczesną opłatą od lokali nie będzie stosowana w stosunku do pracowników powyższej kategorii.

Ostateczne ustalone przez Wydział Wykonawczy Obywat. Komitetu Z. P. B. w Katowicach normy świadczeń od uposażeń i zarobków są następujące:

	do 300 zł mies.	1/2%
„	od 301 „ 400 „	3/4%
„	„ 401 „ 600 „	1%
„	„ 601 „ 800 „	1 1/2%
„	„ 801 „ 1200 „	2%
„	„ „ 1201 „ 2500 „	3%
„	„ „ 2501 wwyż	4%

Normy powyższe obowiązują przez przecięg 5-ciu miesięcy.

Emerytów wszelkich kategorii (państwowi, samorządowi, prywatni) opłacają świadczenia za pośrednictwem właściwych władz skarbowych, ubezpieczalni społecznych i spółki brakiej również według powyższej skali.

Czy w Rybniku odbędzie się państwo ksiązek Smutna historia w rybnickim T. C. L.

Rybnik, 27 listopada.
Inteligencja Rybnika jest mocno zainteresowana kulisami rozwiązania w ostatnim czasie zarządu miejscowego kola Towarzystwa Czytelni Ludowych, na cele którego stał p. Stodolak, obecny wiceprezes Sdu Okręgowego w Katowicach.

Jak się dowiadujemy, na decyzję zarządu głównego T. C. L. wpłynął fakt, że nieletnia dziewczyna wypożyczyła z rybnickiej biblioteki rzekomo nieodpowiednią dla siebie książkę. Zarząd główny oparł się na skardze matki owej abonentki. Skarga ta wystarczająca, by rozwiązać miejscowy zarząd, a tym samym wyrządzić moralną krzywdę zasłużonemu jego prezesowi p. Stodolakowi.

Po Rybniku krąży sprawa, że cała ta przykra historia ma zupełnie inne kulisy, a fakt wypożyczenia nieodpowiedniej książki miał być tylko pretekstem do rozwiązania zarządu. Oto p. Stodolak zaopatrywał bibliotekę w

książki zakupowane w różnych księgarniach, a nie tylko w księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, a nadto kupował książki nie tylko „polecone”. Wobec tego i niezależnie od rozwiązania zarządu podobno istnieje zamiar spalenia dwu tysięcy dzieł, stanowiących własność biblioteki T. C. L. w Rybniku a uznanych za „nie wskazane”. Nie trzeba chyba dodawać, że są to książki nie porzucane, lecz naukowe. Nie chcemy wierzyć w to, by podobny pomysł mógł być traktowany poważnie. Fakt ten przecież przeszedby do historii jako następstwo niesamowitych praktyk w sąsiednim państwie.

Opinia publiczna oczekuje wyjaśnień i sądzi, że cały ten incydent polega tylko na grubym jakimś nieporozumieniu. Ze swej strony p. prezesowi Stodolakowi wyrażamy ubolewanie, że za bezinteresowną pracę społeczną spotkała go nie zasłużona wielka przykrość.

Z Katowickiego

(K) **Okradli mieszkanie i zbiegli bez śladu.**
Dnia 25 bm w czasie nieobecności domowników, weszli nieznani sprawcy do wybitnie szyby w oknie do mieszkania Frejowej Wiktorji w Halembie, przy ulicy Myśkiej 20 i skradli 400 zł biżuterię, ubranie meble i 2 sukienki damskie łącznej wartości około 1000 zł. Po dokonanej kradzieży sprawcy niezauważeni przez nikogo zbiegli w niewiadomym kierunku.

(K) **Z pralni skradli bieliznę.**
W nocny na 25 bm włamywano się do wbitych szafy do pralni Nowaka Wilhelma, zam w Szopienicach — przy ulicy Krakowskiej 4 po czym skradziono większą ilość bielizny męskiej i damskiej kilka białych obrusów, fartuchów damskich i innych rzeczy.

Z Mysłowic

(M) **Powtórzenie oratorjum „Stworzenie świata”**
Po udanym koncercie religijnym w Mysłowicach na kundusz budowy katedry śląskiej —

Jak więc widzimy, w wyniku akcji górników uzyskana suma 87 000 ton węgla dla bezrobotnych nie odbiega zbyt daleko od spodziewanych możliwości 90 000 ton i jest najwomniejszym dowodem ofiarności, solidarności i głębokiego poczucia obywatelskiego wśród ogółu górników.

„PRZEDŚWIT” — BEZROBOTNYM.

Kolo oświatowo-artystyczne „Przedświt”, skupiające pracowników Śląskiego Zakładu Psychiatrycznego w Rybniku, uchwaliło na posiedzeniu w dniu 23 bm, zrezygnować z urzędzenia tradycyjnej uroczystości św. Mikołaja dla dzieci około Kola. Przeniesioną na ten cel kwotę 50 zł przekazano na pomoc zimową dla bezrobotnych. Ofiara Towarzystwa znajdzie się w kwaterze nasładowców i zasługuje na wyróżnienie.

Skarboferm na zimową pomoc bezrobotnym.

Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku przekazały na konto P. K. O. Nr 300.570 Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Katowicach kwotę zł 394,55 jako świadczenie na pomoc zimową bezrobotnym za terenzy zajęzione, będące w administracji Skarbofermu.

Wyniki zbiórki ziemniaków w powiecie lublińskim

W powiecie lublińskim zbiórka ziemniaków wydała dobry rezultat. Zebrano dotychczas już 190 ton, jakkolwiek zbiórka rozpoczęła się dopiero w ubiegłym tygodniu. Dowodzi to, że apel do rolnictwa o złożenie ofiar na pomoc zimową bezrobotnym, znalazł należyte zrozumienie.

Wydział Wykonawczy spodziewa się, że w następnym tygodniu będzie mógł podać do wiadomości podobne wyniki z innych powiatów.

Hojny dar.

Wydział Wykon. Woj. Kom. Z. P. B. w Katowicach komunikuje, że firma „Textyl” w Katowicach wpłaciła w dniu 19 listopada na ręce P. Wojewody Dr. M. Grazyńskiego kwotę zł 1000 na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym.

Podając to do wiadomości, Wydział Wykonawczy żywi nadzieję, że czyn ten znajdzie wielu nasładowców wśród tutejszego kupiectwa.

ŻENSKA KOMPANIA PRACY W SIEMIANOWICACH

uchwalała jeden dzień pracy t. j. 26. XI. b. aby odpracować na rzecz Pomocy Zimowej dla bezrobotnych. Podkreślić należy, że Z. K. Pracuj skupiają w swych szeregach młodzież, rekrutując się z rodzin niezamożnych, to też młodzież ta może lepiej od innych zrozumieć potrzebę pomocy biednym i spieszy wyrazić to czynem.

OFIARA UCZNIÓW.

Samorząd uczniowski przy szkole Nr 25 w Chorzowie, przeprowadzający z własnej inicjatywy akcję zbiorczą na „Pomoc zimową” dla najbardziej potrzebujących uczniowie, zebrał kwotę 40 zł, którą przekazał do pow. kom. pomocy zimowej dla bezrobotnych.

DALSZE OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ.

Apel o datki na pomoc zimową znajduje wśród mieszkańców m. Katowic żywy odzew. Ostatnio do Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej w Katowicach wpłynęło 500 zł od Mieczysława Ornatowicza, 100 zł od firmy „Masłowski”, 100 zł od Towarzystwa Pogrzebowego Katowice Zawodzie. Wymienione firmy dają dobry przykład zrozumienia obowiązku obywatelskiego i ofiarności. Datki przyjmuje Obywatelski Komitet Pomocy Zimowej, którego siedziba mieści się w Magistracie m. Katowic.

Związku Powstańców Śląskich, Akademia ta była wielką manifestacją w naszym mieście. Obecnych było przeszło 1 800 osób. Słowo wstępne wypowiedział prezes miejscowej grupy p. Jan Krawcewski, witając przedstawicieli władz pow. starostę Dr. Seidlera, burmistrza Popka, władze związkowe i zebranych. „Hojny komendant Związku Powstańców Śląskich p. Tomaszek zabrał głos w swoim referacie historii Związku Powstańców Śląskich. Następnie chór „Chłopcy” pod dyktando p. Spilocha odpiewał pieśni powstancze. Z kolcy nastąpiły tańce pod kierownictwem p. Zajątki Wykonawców szczególnie p. Nowaka widownia darzyła frezetycznymi oklaskami. Dobrze zaplany na karcie kulturowej naszego miasta zespół Teatru Ludowego o degrał humorystyczną jednoaktówkę W przerwach przegrwała doborowa orkiestra. Całość wypadła bardzo dobrze i pozostawia miłe wrażenie.

Z Siemianowic

(Si) **Akademia powstancza w Siemianowicach.**
Onegdaj odbyła się akademka w kinie Apollo z okazji 15-lecia założenia grupy miejscowej

Kursy maturalne

Dzięki staraniom profesorów gimnazjum Mat. Przyrodniczego zostają uruchomione od 1 12. br. kursy dokształcające dla dorosłych z zakresu 6 i 8 klas gimnazjum za zezwoleniem Wydz. Oświecenia Publ. Wykłady odbywać się będą w Państ. Gimnazjum Mat. Przyrodniczym przy ul. Św. Potra 1, w godz. wieczornych. Wpisy przyjmują i informacji udziela kierownik two kursów w czwartki i piątki od godz. 17-18 w gimnazjum Mat. Przyr. pokój nr. 2. Ze względu na umiarkowaną opłatę za kurs należy spodziewać się licznej frekwencji. (o).

Z Chorzowa

(-) **Odczyt o powstaniu listopadowym.**
W rocznicę powstania listopadowego przyrządca w przyszłą niedzielę 29 bm odczyt w sali wykładowej T.C.L. przy ulicy Sobieskiego 3 o godzinie 17.30, który wygłosi Kazimierz Kalinowski pt.: „Skarb nocy listopadowej“.

(-) **Wandale.**
W dniu 25 bm nieznanymi sprawcami kolo godz. 17 dokonali barbarzyńskiego złamania 8 drzewek na ul. Marsz. Piłsudskiego obok cmentarza w Lipinach. Fakt ten wywołał ożgólnie obrażenie wśród mieszkańców Lipin.

(-) **Zagadkowa śmierć.**
Paweł Merta zatrudniony na kopalni „Barbara“ w Chorzowie na jednym z filarów pozwolił się niedobrze i wjechał na powierzchnię. Ślad udał się do szpitala św. Barbary gdzie wkrótce zmarł. Dotychczas nie stwierdzono przyczyn jego śmierci.

Z Świętochłowickiego

(S) **Pomocny przez pieśń — otrzeć tzy błędnym!**
3 grudnia 1936 r. o godz. 20 na sali Kasyina Hutyckiego urzędu Chór Męski „Huta Pokoju“ pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego koncert pieśni ludowej, z której czysty zysk przeznaczono na pomoc zimnowa dla bezrobotnych. Na koncert zarząd zaprasza wszystkich obywateli Nowego B. tom 4. Bilety wcześniej nabyć można: w Biu. rz. miednikowym Huty Pokoju. Ceny miejsc: Siedzące zł 0,99, stojące zł 0,49.

(S) **Awanturki w burze.**
Dnia 25 bm w godzinach porannych przybył do Urzędu Gminnego w Piekarach Śl. niejaki Antoni Bak z Piekar Śl. i w jednym z barów awanturzył przy czym w odniesieniu do urzędników używał obraźliwych wyrazów. Na stanowce Bak rzucił się na dwóch urzędników Urzędu Gminnego Litmana i Pięgo i pobił ich dotkliwie. Awanturnikiem zajęła się policja.

Z Pszczyńskiego

(P) **Z okazji „Dni Kolonialnych“**
odbyła się w Łaziskach Śr. akademii poświęconej zagadnieniu naszego morza i kolonizacji. Na program złożyły się występy chóru szkolnego, deklamacja i inscenizacja wykonana przez młodzież szkolną. Ktośi spory procent należał do szkolnego Kółka L.M.K. Aktualnie przemówienie wygłosił dr. Zarządca Okręgu L.M.K. dyr. Tarłowski który serdecznie podziwiał za owocną pracę miejscowym Kołom przemysłowym, szczególnie młodzieży szkolnej i gronu nauczycieli. Akademię zakończono apelem przesła przesyłki Kola na kop. Aleksander Binz Kozurkiewicza i jednolitym przyjęciem rezolucji wysuwającej żywotne zagadnienia kolonialne Państwa Polskiego.

Dwa pożary w powiecie pszczyńskim

W nocy na 25 bm powstał pożar w stodole Józefa Stalmacha w Łące, który stracił cały dobytek wraz ze znajdującymi się w nim tegoż rocznymi zbiorami oraz maszynami rolniczymi. Szkoda wynosi przeszło 2000 zł. W akcji ratowniczej brała udział miejscowa straż pożarna, której ofiaro się zlokalizował pożar, za kradzieży przylegającemu do stodoly domowi mieszkanemu, — dniu 25 w godzinach rannych spłonęła drewniana stodola, należąca do spadkobierców Grzechniaków w Studzionce. Spalony też zapasy siana i zboża oraz inwentarz rolniczy. Akcję ratunkową prowadził straż pożarna z Pszczyń, Janówic i Studzionki. W obu wypadkach poszkodowani byli ubezpieczeni na wypadek pożaru.

(P) **Remont drogi gminnej Orzesze — Jaskowice.**
Jaskowice stanowi osiedle z poważną liczbą ludności należące do gminy Orzesze. Od dłuższego już czasu dawał się odczuć brak dobrze utrzymanej drogi która ułatwiała komunikację kolonii z macierzystą miejscowością. Dlatego też Wydział Powiatowy przystąpił ostatnio do opracowania planu remontu tej drogi, który zostanie zacyty w przyszłym sezonie budowlanym. Część kosztów związanych z naprawą drogi pokryje gmina przy czym wykorzystuje się również szwarwerk uchwalony w gminie. Zamieszki przewidziano początkowo na czterech milowcach, droga otrzyma nawierzchnie twarde. Uzupełniona ona nada jej większą trwałość i odporność na wpływy atmosferyczne.

(P) **O utworzenie spółki drenarskiej w Cwiklicach.**
W roku 1927 zorganizowała się w Cwiklicach Spółka Drenarska której zarządzeniem było przygotowanie planów melioracyjnych gruntów przy ich przeprowadzenie. Z tego ustalonych przy czyn Spółka ta zaprzestala jednak swej dzia-

Ze zjazdu starszego harcerstwa na Śląsku

Katowice, 27 listopada.
W ub. sobotę i niedzielę odbywał się w Miejskim Ośrodku Wych. Fiz. w Katowicach zjazd przedstawicieli starszego harcerstwa na Śląsku, w którym wzięły udział niemal wszystkie środowiska tego terenu. Zjazd, któremu przewodniczył dr K. Stawarski z Katowic, wykazał duży rozwój ruchu starszoharcerskiego na Śląsku, oraz inicjatywę w pracy poszczególnych gromad. W sobotę po obradach odbył się „żywy dziennik“ pt. „Stany Zjednoczone przez harcerskie okulary“, w którym śląska grupa instruktorów uczestników wyjechała do U. S. A. podzieliła się z uczestnikami zjazdu odniesionymi wrażeniami z 3-miesięcznej wędrowki po Stanach Zjednoczonych. Dziennik zapoznał uczestników

zjazdu z życiem i dorobkiem 5-milionowej Polonii amerykańskiej, która podejmowała wyścigi z prawdziwie staropolską gościnnością.
W niedzielę rano po wspólnej masy św. odbyły się dalsze obrady, w czasie których wygłoszono kilka referatów. Zasadniczy referat wygłosił kierownik wydziału starszoharcerskiego w Głównej Kwaterze Harcerzy dr Ludwik Bar z Warszawy, który mówił na temat programu pracy starszego harcerstwa w Polsce. Po żywej dyskusji program st. harcerstwa na Śląsku omówił dr Stawarski. W zjeździe wzięł udział komendant śląskiej Chorągwi Harcerzy dr Józef Bielow. W wyniku obrad powzięto szereg ważnych uchwał i należy oczekiwać znacznegożywienia ruchu starszoharcerskiego na Śląsku.

Przesunięty termin poświęcenia zapory wodnej w Porąbce

Katowice, 27 listopada.
Termin uroczystego poświęcenia zapory wodnej w Porąbce wyznaczony na sobotę, dnia 28 bm, został w ostatniej chwili przesunięty ze względu na nie ukończenie pewnych drobnych prac, związanych z poświęceniem tej zapory.
Gigantyczne dzieło polskiej inżynierii,

największa budowla wodna w Polsce, poświęcona ma być i oddana do użytku w pierwszych dniach grudnia br. Na poświęcenie zapowiedział swój przyjazd Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki oraz paru ministrów, jak również wojewoda śląski dr M. Grażyński, wojewoda krakowski oraz wielu innych dygnitarzy.

Dotkliwe kary za lżenie Polski i Narodu Polskiego

Przed Wydziałem Zamiejscowym Sądu Okręgowego w Rybniku stanął w ubiegłą środę stolarz Józef Paszek z Rydułtów. Wymieniony w maju br. w lokalu Masarczyka w Rydułtówach wszczął kłótnie z polskimi gośćmi, przy czym w pewnej chwili obrzucił ich stekiem obraźliwych wyświwk. Za to zasądzony został na 5 miesię-

cy bezwzględnej aresztu. Za podobne przestępstwo odpowiadał Józef Mokry z Rowina. Wymieniony w miejscowym lokalu lżył Polskę i Naród Polski. Za przestępstwo to został skazany na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia. Surowe kary odstąpiła prowokatorskie zapęły wrogich nam elementów.

Wykrycie masowej kradzieży lamp radiowych w firmie „Tungstram“

Pod zarzutem włamania do firmy „Tungstram“ w Katowicach, dokonanego w drugiej połowie października b. r., na szkodę której skradziono kilkadziesiąt żarówek do aparatów radiowych, zatrzymano Hainzego Maksymilian, pracownika tej firmy, ponadto ujawniono jako paserów — Pieczkę Fryderyka, Wojtasia Alfreda, Peteję Wilhelma, Ciolkę

Jerzego, Waclawika Antoniego, Brodera Herszcia, Riensfeldta Alfreda, Staniczka Herberta, Czernernia Otona, Pieszka Rudolfa i Janczykę Longina, wszyscy z Katowic, oraz Skórkę Bolesława z Siemianowic i Sobła Dionizego z Sosnowca.
U paserów zajęto ogółem 200 lamp radiowych, skradzionych w firmie „Tungstram“.

Śmiałe włamanie do Spółdzielni Inwalidzkiej w Białej

Biała, 27 listopada.
W nocy ze środę na czwartek niewyścieżeni dotychczas sprawcy włamali się do Spółdzielni Zw. Inwalidów w Białej na Plac Wolności, skąd skradli gotówkę, wyroby tytoniowe i znaczki pocztowe łącznej

wartości około 9 tysięcy złotych. Sprawcy dostali się do składu przez zakład fryzjerski Teichnera wybijając w murze dziurę. Zaalarmowana policja wszczęła natychmiast energiczne dochodzenia celem uchwycenia sprawców kradzieży.

A mógł wyjść na tym lepiej...

Franciszek Kasprzyk, kasjer Powiatowego Kasy Oszczędności w Świętochłowicach, został swego czasu zwolniony ze stanowiska, ponieważ stwierdzono, że dopuścił się on kradzieży kwoty 602 zł. Jednocześnie Kasprzyk uniknął odpowiedzialności sądowej, ponieważ uznano, że przestępstwo to podlega amnestii.

Kasprzyk, zamiast skorzystał ze sześciotygodniowego zwolnienia, zażądał przeprowadzenia rozprawy, ofiarując przeprowadzenie dowodu swej niewinności. Odbyła się więc w ubiegły poniedziałek rozpra-

wa, która przyjęła zupełnie nie oczekiwany obrót. Oto, na podstawie zeznań świadków, udowodniono Kasprzykowi defraudację, wobec czego sąd, w dniu wczorajszym ogłosił wyrok skazujący oskarżonego za try przestępstwa na karę więzienia, tworząc mu z tego łączną karę 6 miesięcy bezwzględnej więzienia. Na rozprawie wyszedł ponadto na jaw fakt, iż poprzednio zastosowano amnestię zupełnie bezpodstawnie, wobec tego, że rodzaj przestępstwa, jakiego dopuścił się Kasprzyk, nie był objęty ustawą amnestyjną.

talności. Ostatnio rolnicy z Cwiklic postanowili wystąpić z inicjatywą zroorganizowania spółki gdyż potrzeba przeprowadzenia melioracji gruntów miejscowych gospodarzy okazała się bardzo wielką. Zebrała organizacyjnie spółka na leży się spodziewać w najbliższym czasie

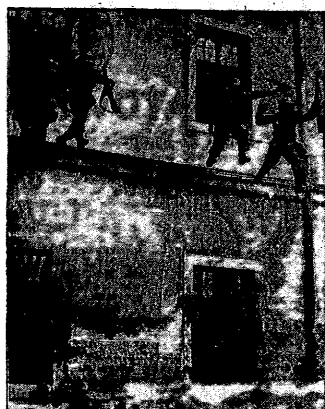
Z Rybnickiego

(S) **Sprawozdanie dochodowe z XIII Tygodnia Lotniczego**
obowodu rybnickiego, wykazuje dochód z Kół Knturów Rybnik (Obwód) Gódoń kop Anna Pszów kop. Ema Radlin, kop Demersmarck Chwałowice kop Ignacy Niewiadomy Wodzisław Rybnik - Paruszawice kop. Kymor Niedołbzyce Gieratowice szyby Janowickie, Przyszewice, Czuchów, Świerkiany, Czerwiłka, Razem 3073 27 zł.

(R) **OMP Rydułtów**
urządził z okazji 3 letniej rocznicy istnienia Oddziału akademii. Odział ten to jeden z najbardziej żywych w powiecie. Akademię roz-

poczęto hymnem Powstańcym i rewia junaków pt.: „Cześć Ojczyźnie“ Przemówienie wygłosił p. Kempiego utwierdziło licznicy zebranych, że dorobek Młodzieży Powstańczej jest bardzo znaczny. Występy drużyn i junaków, m. in. recytacja o Kobca czy-to no ważne, czy wesole — daly tłumnie zebranej publiczności wielkie zadowolenie Zabawa taneczna urządzona po akademii zakończyła uroczystość.

(R) **Zaczął się nad własnym systemem.**
Szczepan Dudek maszynista kopalniary z Michałkowic pow Rybnik toczył od dłuższego czasu spór ze swym 73-letnim ojcem który wzbierał się zapisać synowi majątek. Kłótnie te przybierały czasem gwałtowny charakter. 16 czerwca doszło ponownie do kłótni pomiędzy synem i ojcem. W pewnej chwili Szczepan Dudek porwał sztachetę i rzucił się na ojca, który odniósł szereg kontuzji. Wyrodynamicz stanął przed Sędem Okręgowym w Rybniku. W wyniku rozprawy Dudek skazany został na 8 miesięcy więzienia z zawieszaniem wykonania kary.



Wychowanie fizyczne wojska austriackiego stoi na wysokim poziomie. Do ćwiczeń wojennych m. i. należą skoki (nawet z pierwszego piętra jak to widzimy na zdjęciu) przy pełnym uzbrojeniu.

Ważne uwagi z dziedziny kulinarnej

Nieraz dzwija się Panj Domu, dla czego gościom nie smakują potrawy. Przecież sama dopilnowała przyrządzenia i dobrała najlepsze potrawy. Widać jednak czegoś brakowało. Nawet najlepiej przyrządzonym potrawom brak czasem właściwej przyprawy, pobudzającej apetyt. Temu można zaradzić dodając kostkę bulionową KNORR. Są one przyrządzone na czystym ekstrakcie mięsnym i wyciągu z doborowej woł szczyzny, a i laska zawierająca 3 kostki, kosztuje tylko 20 groszy. Polepszą one smak zup, rosółów, sosów, sałatek, pieczeni, ryb itp. Należy jednak przy tym pamiętać, że kostek bulionowych nie wolno gotować. Dodaje się je dopiero do potrawy po ich ogotowaniu i odstawieniu z ognia. Tak samo chcąc sprządzić dobry bulion do picia należy kostkę bulionową KNORR zalać wrzącą wodą. Przy zakupie kostek bulionowych prosimy zwracać na brązowo-żółte opakowanie i znak KNORR. (o)

Z Tarnogórskiego

(T) **Witaminy do sklepu w Młasteczku.**
W lipcu na 24 bm przez niezamknięte okno w ustępie włamali się nieznani sprawcy do sklepu kolonialnego Wilka Tomasz w Młasteczku i skradli części składowe do towaru artykułów spożywczych tekstylnych i kemyentaryjne, oraz obligacje pożyczki inwestycyjnej.

(T) **Napad rabunkowy w Rybnem.**
Dnia 24 bm o godzinie 19.40 wszedł nieznany osobnik do sklepu piekarsza Potockiego Alfreda w Rybnem i zaczął sprzedania niecierzy. Przy zaplacie gdy zona Potockiego otworzyła kasetkę wówczas nieznanu napastnik usiłował zmusić ją pod groźbą rewolweru do wydania pieniędzy. Na wołanie o pomoc sprawca odstąpił od rabunku i zabrał jedynie zakupione pieczywo po czym zbiegł w niewiadomym kierunku. Opis: lat około 25, wzrost średni, szczupły budowy ciała, twarz pociągła, cera opalona na typ cygański ubrany w zniszczony płaszcz brązowy, czarny szalik, czarne woltano rekawiczki i ciemna czapkę. Pościg za sprawcą za rzadzono.

SAMOCHÓD WPAŁO NA DRZEWO

(T) **Onegdaj po potulimiu na szosie w Brzozowicach auto osobowe, prowadzone przez szofera Meyera, w którym jechał dyr. fabryki papieru Henryk Schneider z Tarnowskich Gór, wpało na przydrożne drzewo rozbiłając się. Obie jadące samochodem osoby odniosły ciężkie rany. Przyczyna wypadku było poślizgnięcie się auta przy wymiaganu furmanki.**

(T) **Napad rabunkowy.**
24 bm, wieczorem przybył do sklepu piekarskiego Potockiego w Rybnem jakiś nieznanu osobnik w celu zakupu ciastek. Gdy zona Potockiego otworzyła kasetkę do lady osobnik ten zaczął pleniędzy grozić rewolwerem. Na wścazy się ariaru osobnik pozabierał ciastka i zbiegł w niewiadomym kierunku. Rabus ten przed napadem obszedł wszystkie lokale publiczne, chcąc przemocować przy czym opowiadał, że idzie pichełota z Poznania do Lipin. Napastnik był wzrostu około 170 cm, lat do 25. Wygląd cygański, w ciemnej dżokocie i starym bruno tymn płaszczu.

(T) **Ulecie złodziei.**
Policji udało się wykryć sprawców kradzieży sklepowej w Potykowej Marji w Tarn. Górach w osobach Iwanowa Michała, Mielny W. J. i Owsyka Jerzego. Wyżej wymienieni byli już karani za kradzież samochodu.

(T) **Kradzież składowa.**
W nocy na 24 bm, nieznani sprawcy włamali się do sklepu kolonialnego Wilka Tomasz w Młasteczku Śl., skąd skradli różne przedmioty i środki żywnościowe ośmiał wartości 400 zł.

RADIO KATOWICE

Piątek 27 listopada

KATOWICE. Godz. 6.00 Piosenka polska. 6.03 Płyty: 6.03 Symfonia. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Wiadomości bieżące. 7.30 Płyty. 8.00 i 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnal czasu. 12.03 Misa ork. P. B. 12.40. Andealiki na sea! — piosenka. 12.50 Dziennik południowy. 13.00 Koncert symf. (PBY). 13.58 i 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Chwilka społeczeń. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.45 Rozmowa ks. Kapelana Michała Tokana z chórzyst. 16.30 Koncert. 17.00. „Z podróży po Hiszpanii” — felieton. 17.15. Piosenki. 17.30 Uwagi sportowe. 17.50. Encyklopedia niemiecka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.30 „Jak wesoło” — dialog młodszych gości. 19.20 „Z piętą na kraju”. 19.43. Fragment opery. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. W przeciwie do godz. 21.00 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 22.30 „Nie tak przedko, panie Drucku!” — skecz. 22.45—23.00 Płyty.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Piątek, 27 listopada

Godz. 11.00 Radio Paryż. Muzyka kameralna. Budapeszt. Recital fort. 11.30 Koncert westerhausen. Koncert. 17.55 Budapeszt. Muzyka. 19.00 Paryż. P. T. T. 1. Kolonia. Koncert. 18.15. Rozmowa ks. Kapelana Michała Tokana. dete. 18.20 Królestwo. Koncert symf. 19.00 Frankfurt. Recital fort. 19.15 Rym. Koncert wokalny. 19.30 Stockholm. Legenda o św. Elżbiecie. oratorium Liszta. Praga. Opera kom. Dzwonka. „Dwa uśmiechy”. 20.00 Beromunster. Opera: „Tajemnica Zuzanny”. 20.05 Lipsk i Rym. Koncert. 20.10 Monachium. Koncert wokalny. 20.20 Rzym. Koncert orkiestrowy. 20.30 Anglia (Reg. Progr.) i Wiedeń. Koncert. 20.40 Mediolan. Opera: „La Rondine”. 20.55 Praga. Opera: „U studium”. 21.00 Hamburg. Koncert wieczorny. 21.10 Rzym. Recital organowy. 21.20 Praga. Utwory Bartoka. 21.20 Paryż. T. T. Dramat Schillera: „Wallenstein”. 21.45 Anglia (Reg. Progr.): Opereta: „Król wędrowca”. 22.30 Budapeszt. Muzyka cyrkowa. Hamburg i Sztuttgart. Koncert. 22.40 Wiedeń. Koncert. 22.50 Koenigs westerhausen. Koncert nocny. 23.50. Wiedeń. Lekka muzyka. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocny.

Z Bielskiego

(B) Repertuar kin
Kino miejskie, Biała: Allotria. — Apollo Bielsko: Pięć dziesiętnych z Kanady. — Rialto Anthony Adverse

Trzecia ofiara fatalnego odcinka kolejowego w śródmieściu Bielska

Wczoraj we wczesnych godzinach porannych przedchodnie zauważyli na torze kolejowym obok gmachu teatru **zwłoki nieznanego mężczyzny**. Przybyła policja stwierdziła, że są to zwłoki niejakiego Bończy z Białej, robotnika magistrackiego. Przyczyną śmierci donatę narazie nie zdano ustalić. Nie jest wykluczone samobójstwo. Policja narazie żadnych wyjaśnień w tym wypadku nie udzieliła. Fatalny ten odcinek kolejowy od wyłotu tunelu do gmachu teatru otrzymał już swą nazwę — **tuneł śmierci** — i słusznie gdyż w niespełna pół roku jest to już trzecia ofiara na tym odcinku, wynoszącym nie więcej niż 100 metrów.

(B) Uruchomienie pracowni modlarstwa lot wicego w Białej

Z początkiem grudnia br. uruchomiona została pracownia modlarstwa lotniczego przy Obwodzie Powiatowym w Białej. Program obejmujący będzie modelarstwo dla początkujących zaawansowanych i tych którzy przegrali w ubiegłym roku kurs początkowy. Nauka modelarstwa jest bezplatna i odbywać się będzie w piątki i soboty od godz. 15.30. Materiał zakupia uczestnicy sami. Zapisywać może się młodzież szkolna i poza szkolna. Wpis przyjmie sekretariat Obwodu pow. LOPP w Białej, Plac Wolności 7. I p w godzinach przedpołudniowych

Z Cieszyńskiego

(C) Koncert śpiewacki Dobrowolskiej - Gruczyńskiej
z udziałem dra Adolfa Bilika skrzypka i prof. Aleksandra Brachocińskiego pianisty, z uroczystym programem, zapowiedzianym na 15 bm. został przesunięty na sobotę 5 grudnia, w sali koncertowej Hotelu pod Jeleniem. Bilety nabywać można w księgarni „Kresy”.

(C) O nazwaniu ulic imionami bohaterów.

Zarząd Związku b. Ochotników Armii Polskiej Oddział Cieszyński uchwaślił ostatnio następującą: Członkowie Związku b. Ochotników Armii Polskiej Oddział w Cieszynie zwracają się z apelem do władz miejskich w sprawie zamianowania ulic w Cieszynie — imionami największych bohaterów narodowych jak Kościuszko i innych. Ochotnicy protestują przeciwko używaniu tych świętych dla każdego Polaka i Amerykanina imion na oznaczenie dróg gminnych, na których wypasa się bydło i drób. Tymczasem wzmieniając do dziś dnia widniejącą tablicę z czysto niemieckimi nazwiskami jak np. Lemusa, Honchelera, Remiasza, Niemiecka Kuchleja Doma, Kaufmanna a nadto szereg ulic o nazwach nie nic znaczących jak Bronzowa Szeroka itp. Równocześnie Polakom dziwi odwołanie się do napisami niemieckimi na ścianach Centralnyj przy czym druga strona tablicy zawierająca napisy polski, pozostawiona jest nadal w stanie nieczytelnym.

Po odczycie profesora Guerin — współtwórcy szczepionki B. C. G.

Katowice, 27 listopada.
Staraniem Tow. Lekarzy Polskich na Śląsku oraz Alliance Francaise wczoraj, w sali Śl. Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach odbył się odczyt jednego z twórców szczepionki przeciwgruźliczej „B. C. G.” prof. dra Guerin z Instytutu Pasteura w Paryżu, członka Francuskiej Akademii Medycznej na temat: „Uodpornienie przeciw gruźlicy szczepionką B. C. G.”

W wygłoszonym odczycie prof. Guerin skreślił na wstępie dzieje stosowania szczepionek przeciwgruźliczych od 1890 r., w którym Robert Koch odkrywa zarazka gruźlicy

— rozpoczął swe próby z tzw. tuberkuliną. Szczepionka B. C. G. (bacille Calmette-Guerin) jest w użyciu od 15 lat. We Francji była już stosowana z pomyślnym wynikiem wobec 1.200.000 dzieci. Szczepionka B. C. G. jest dziś w użyciu na całym świecie. Liczne wypadki śmiertelnych po zastosowaniu jej, zmniejszyły się więcej niż dwukrotnie. Stosowanie tej szczepionki ma trzy zasadnicze zalety: 1) jest łatwe do przeprowadzenia, 2) nieszkodliwa, 3) skuteczna.

Odczyt zgromadził licznych przedstawicieli świata lekarskiego, władze oraz zaproszonych gości.

Likwidacja szkoły pielęgniarek

Miejska szkoła pielęgniarek dzieci istniejąca przy szpitalu miejskim, która w obecnej formie nie odpowiada rozporządzeniu Ministerstwa Opieki Społ. z 17 marca 1936 r. o zakładach kształcenia pielęgniarów, to stanie zlikwidowana z ukończeniem obecnego kursu.

Odpowiednia uchwała w tej sprawie została powzięta na ostatnim posiedzeniu Magistratu na wniosek Komisji Szpitalnej. Wobec tego wpisów na nowy kurs nie będzie. Obecnie uczeszcza na kurs, 10 uczennic.

Obrazy spółdzielców rolniczych

W dniu 25 bm. odbyło się w sali kinoteatru „Unjon” zebranie zarządów powiatowych Śląskiego Związku Kółek Rolniczych oraz przedstawiciel spółdzielni rolniczo-handlowych. Zebranie zajął w zast. prezesa Związku p. Resz, wstępując obecnym. Zabrał następnie głos p. poseł Grजारак, W treściowym przemówieniu przedstawił on zebrany dotychczasowy rozwój eksportu zboża górnosłaskiego do Niemiec w ramach Konwencji Genewskiej.

Był dla spółdzielni rolniczych krzywdzący. — Przynajmniej im bowiem zbyt małe kwoty wywozu. Toteż p. poseł Grजारак proponuje zebrany zwrócić się do władz z prośbą o usunięcie tych przeszkód w wywozie. Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos p. inż. Szmar reprezentant Śląskiej Izby Rolniczej, p. Godziej, p. Budnik i inni zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, która wraz z memorjałem ma być złożona na ręce wojewody dr M. Grażyńskiego.

Udział spółdzielczości w ogólnej kwocie wywozowej wyniósł w roku ub. 16 proc. Tak niski procent wywozu spółdzielczego spowodowany został z jednej strony szczupłym przydziałem dewiz ze strony Niemiec, który uniemożliwił pełne wykorzystanie przyznanego kontyngentu; z drugiej strony dotychczasowy podział kontyngentu między poszczególne firmy eksportujące

po zakończeniu obrad odbył się pokaz filmu rolniczego propagującego meliorację torowisk oraz wyćwiczyli z filmów sadowniczo i warzywniczo. Filmy te będą już w najbliższym czasie staraniem „Tesp” wyświetlane w gminach górnosłaskich.

Skarb w worku z żytem

Onegdaj robotnicy zatrudnieni w Amerykańskim Młynie Parowym w Żorach odkryli nad sensoryjnym odkrycia. Rozwiązując worek wypełniony żytem znaleźli w nim kilka monet 5 i 10 złotych. Młyn zatrzymano i poczęto przeszukiwać resztę żyta przeznaczonego do mielenia. Poszukiwania za złotym rumem dały sensoryjny wynik. Znalezione jeszcze większą ilość zagrzebanych w życie monet 5 i 10 złotych na

ogólną sumę 700 zł. Znalezione skarby wreszcie robotnikowi, który oddał żyto do przemiału. Jak się okazało wspomniany go spodzary żałował „bank” w workach wypełnionych żytem, do których wkładał swe oszczędności. Parobek gospodarza nie wiedząc o tych schowkach załadował worki z żytem na furę i odwiózł je do młyna. Wypaadek ten wywołał wiele wesołości w Żorach i okolicy.

Katastrofa samochodowa między Brzozowicami a Piekarami Śl.

Piekary Śl., 27 listopada.
Dnia 24 b. m. koło godz. 14 na szosie między Brzozowicami-Kamiem a Piekarami Śl. zdarzył się samochody osobowe, jadące w przeciwnych kierunkach. Na skutek zderzenia się szofer Mayer i jego towarzyszy Eryk Kosman ulegli poważnym okaleczeniom na całym ciele.

Odstawiono ich do szpitala w Piekarach Śląskich.
Wine ponosi woźnica Jan Jendryszczak z Wilkowic, który jechał nieprzepisową stroną i mimo dawanych sygnałów z szosy nie usunął się. Dwa samochody uległy poważnym uszkodzeniom, a straty wynikłe wynoszą około 10.300 zł.

Kłopoty z kupionym biurem

Wróbel Karol, zam. w Chorzowie przy ul. Wolności 38 zgłosił w Wydziale Śledczym, że przed kilku tygodniami zawarł umowę z właścicielem biura ogłoszeń w Chorzowie I, przy ul. Głowackiego — Chruszczem Hermanem z Chorzowa, na podstawie której wszelkie agendy biura miał objąć na przeciąg jednego roku. Z odstąpieniem biura Wróbel wyczył Chruszczowi 800 zł gotówki i 1600 zł weksłami.

Wróbla kłębni, którzy już wpłacili pieniądze za ogłoszenia Chruszczowi, przybyli do niego z żądaniem wypłacenia im pieniędzy, albowiem ich sprawy dotyczące wynajmu mieszkania im nie zostały załatwione. Chruszcz w imię waszycy, że nie ma żadnych założeń. Poza tym — jak Wróbel ustalił — w pozostawionych księgach wszystkie pozycje zostały przez Chruszczę odnotowane jako załatwione. Dochodząca przeprowadza Wydział Śledczy.

Hakatyistyczne praktyki ks. Mehrsmanna w Zakrzewie

Przed kilku tygodniami prasa polska w Niemczech donosiła, jak to ks. wikariusz Mehrsmann z parafii zakrzewskiej (Ziemia Złotowska), z pominięciem ks. proboszcza dr. Domańskiego, pociągnął organiste, że w myśl polecenia władzy kościelnej gra na organach jest odtąd zbyteczna; inowacja ta będzie miła dla organisty, który będzie mógł spać pół godziny dłużej, „jak również i dla ks. wikarego, któremu „babbske” (I) głosiły polskie w czasie Mszy św. przeszkadzały.

Obecnie znowu na skutek germinatorskich zapędów tego samego księdza kościół w Zakrzewie stał się miejscem nieprzystojnych wydarzeń.

Oto w czasie nieobecności ks. dr. Domańskiego, ks. wikary, po Mszy św. zamówionej przez Polaków, zaczął odmawiać modlitwy po niemiecku, jednakże wierni odpo-

wiadali po polsku. Pierwszego dnia stał tym się skończyło, drugiego jednak dnia, kapłan, zdenerwowany, odwrócił się z zadaniem, by mu nie przeszkadzano. Na to jedna z kobiet odpowiedziała, że Msza św. jest dla Polaków, po czym zaimitowała pieśń kościelną „Jezu, nie opuszczaj nas.”

Ks. wikary kończył modlitwy po niemiecku, a w kościele rozbrzmiewała białana pieśń polska.

Wypadki te wskazują na to, że rodakom naszym nawet tam, gdzie są w większości, nie pozwala się nawet modlić w ojczystym języku. Czy jednak taka atmosfera w kościele może długo trwać?

Zycie duchowe ludności wylęczone przez mocą w jakichś obce jej języka musi ulec rozpłakaniu. Gorąca pobożność może zamieścić się w niechęć uczeszczenia do domu Bo-

Wiadomości gospodarcze

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej z dnia 26 listopada 1936 r.

PAPIERY PASTWOWE: 5 proc. poz. konwersyjna 51.50—50.25 ost. drob. 50.00, poz. dotarowa 47.00—46.75 — 7 proc. poz. stabilizacji 46.00—46.00 ost. drobna 46.00 — 47.12 proc. poz. L. Z. Ziemskie Kredyt. ar. V. 48.25 — 3 proc. poz. inwestycyjna I. om. poln. 63.00 — 7.00 ost. p. 63.50 — ost. 60.00

DEWIZY: Bank polski 108.00 — Cukier 30.00 — Lity 23.50 — 14.25 — Ostrowiec 28.50 — Starochociszko 25.00 — Haberbusch 40.00.

Belgia 80.00, 89.81 — 99.17 — Berlin 212.78, 211.94 — Gdańsk 100.00, 100.20, 99.80 — Holandia 288.20, 288.90, 287.50 — Kopenhaga 116.24, 115.96 — Londyn 26.96, 26.95, 25.91 — Nowy Jork 33.30, 33.14, 5.52, 5.29 1/2 — Nowy Jork kabel 5.31, 5.32 1/4, 5.29 3/4 — Oslo 130.55, 130.63, 130.22 — Paryż 24.71, 24.77, 24.65 — Praga 18.78, 18.83, 18.73 — Sztokholm 133.90, 134.23, 133.57 — Szwajcaria 122.40, 122.30, 121.70 — Wiedeń 99.20, 98.80, Włochy 28.02, 28.12 3/4 — Helsinki 11.50, 11.44 — Montreal 5.31 1/2, 5.28 3/4.

Kantor wymiany - Agencja Dewizowa

Władysław Kaftal

Katowice, Dyrekcyjna 2 telefon 324-31

Kupuje waluty zagraniczne i złote monety

Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe

Zamienia 6 proc. pożyczkę Narodowa na Konsolidacyjną. (5525)

POZ. POLSKIE W NOWYM JORKU: Poz. Długonowska 51.50 stabilizacyjna 73.25 — Dolary 30.00 — Śląska 49.00 1/2

WALUTY: Belg belgijski 89.83, 89.40 — Dolary St. Zjednoczone 53.12, 52.8 1/2 — Dolary kanadyjskie 5.31, 5.28 — Fłoryny holenderskie 288.90, 287.20 — Franki francuskie 24.77, 24.63 — Franki szwajcarskie 132.30, 131.50 — Funtów angielskie 26.95, 26.89 — Guldeny holenderskie 116.24, 115.40 — Korony czeskie 17.20 — Korony duńskie 116.24, 115.40 — Korony norweskie 130.83, 129.90 — Korony szwedzkie 134.23, 133.25 — Liry włoskie 25.90, 24.80 — Marki fińskie 11.50, 11.60 — Marki niemieckie 111.00, 107.00 — Sztylingi austriackie 33.50, 33.25 — Marki niem. srebrne 122.90, 115.00.

Urządowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 26 listopada 1936 r.

Geny rozumiemy się za 106 kg. w słotyż parzyst wagos Katowice, w handlu hurtow. w ładunkach wagonowych

(Geny transakcyjno podajemy w nawiasach.)

Zyto 19.50 — Owies zbierany 16.75 — Mąka pszenna gat. 1D 0—63 proc. 38.00 — Mąka żytnia gat. 1 0—50 proc. 20.50—20.75 — Orzechy czarne 17.00 — Korony duńskie 116.24, 115.40 — Sztylingi austriackie 33.50, 33.25 — Zytne przem. stand. 12.50 — Kuchy inlane 20.50.

Pozwolności na terminie ich ważności

W miast okolicy ministerstwa skarbu z dnim 10 listopada br. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 31/36 poz. 928), urzędy celne nie mogą przyjąć wac i stosować polezown przywozu ministerstwa przemysłu i handlu, przedstawionych do datkowno po wpływie terminu ich ważności. Za każ ten dotyczy i tych wypadków, w których pozwolenia po terminie przedstawiane są przez osoby powołujące się na to, że pozwolenia odnoszą się do przesyłek, zgłoszonych przed dniem do odprawy celnej, przed upływem terminu ważności danych pozwoleni.

Odpowiedzi redakcji

J. PIEK z Żor pisze do sanatorów: 1) Zakład Lecznicy im. dr Czepa w Jaworzu Śl. Cieszyński, 2) Sanatorium dr Mariana Szarowskiego w Bystrej koło Bielska. Koszt leczenia oraz utrzymania podlega wyliczeniu, jeżeli leczenie w Zakopanem specjalnie zakładu leczniczego dla nerwowo-chorych nie znany, natomiast pobyt w Zakopanem przyczynia się w wielkiej mierze do poprawy zdrowia chorych na nerwy.

K. F. Krzyż. Kursy na razie nie odbywały się. Nieznany jednak szerokość się do Śląskiej Izby Rzemieślniczej w Katowicach Pl. Wolności 12a z prośbą o zaplanie na najbliższy kurs. — Sumienny i porządny ciekawek powinien spisać swoje doświadczenia, jeżeli nie ma, to wyczerpić, by zgodził się na spisanie doświadczeń.

K. P. Rodzinko. Obrwał tak nie ma prawa ani do zakupi kolejowej ani do zakupi opłaty kolejowej. Bosta ustala specjalnie komisja ewaluacyjna, która te orzeknie, od którego dnia zaczyna się wypłata i w jakiej wysokości. — Trzeba zwrócić się z prośbą o przywrócenie terminu wypłaty do Zakładu Ewaluacyjnego przed przynajmniej terminu wypłaty będą uszkodzone białe przez zaufanego lekarza zakładu. O rentę (wieloletnią) z kart awitowych należy osobno się obiegować.

J. Wyrzy. O obywatelu swego długa nie ma narzekać. Drugie może być rozłożony na raty na większy okres czasu. Koszt administracji oraz odsetki mogą być znacznie obniżone. Informacji udziela bank, w którym pożyczka została zaciągnięta, i który sprawę długą miał oddać do Banku Akceptacyjnego w Warszawie.

Pascyna N. 109. Można się zabić na niesumiennej o przynależności do szóstki lub sprawa odnie do rozstrzygnięcia sądowego, lecz o 20 zł nie warto zaczynać procesu, gdyż, bez adwokata nie obędzie się.

Humor.

Zie zrozumiał.
Zona: — Wiesz przecież, że nie wolno ci pić piwa, a ty tu siedzisz przy jedzeniu i przy dużej szklance piwa.

Maż: — Masz rację, żoniu, Kelner, proszę zabrać jedzenie!

żero, z którego jednostki pragną uczynić narzędzie germinatorskie.

I to się dzieje we wsi, posiadaczką ogromną przestrzega Polaków. Natychmiast zjawia się szarynia, a jak jest gdzie indziej, gdzie niema proboszcza Polaka?

Czy naprawdę niema sposobu, by ta wylęczone wypadki nie miały miejsca w przyszłości.

Zycie sportowe i wychowanie fizyczne

Trzy mecze na Sztuczny Torze z udziałem AZS-u poznańskiego

W ciągu najbliższych trzech dni odbędą się w Katowicach ciekawe mecze hokejowe, które powinny się zakończyć całkowitym sukcesem przede wszystkim propagandowym ze względu na dobry stan Sztucznego Toru i uczestniczące w tym turnieju drużyny. Na dni 27, 28 i 29 bm. zjeżdża do Katowic zespół hokeistów AZS. poznańskiego — znany na wszystkich lodowiskach polskich, finalistą mistrzostw, posiadający w swoim składzie hokeistów tej miary co Stogowski w bramce, oraz Kasprzak, b. obrońca „Czarnych” lwowskich, który po kilku latach wrócił do Poznania, Zieliński i Warwiński.

W dniu 27 bm. t. zn. zni. odbędzie się mecz AZS. — Pogoń Katowice. Będzie to spotkanie bardzo ciekawe i pozwoli odróżnić poznackie formy i możliwości akademików poznajskich, którzy po raz pierwszy w tym roku wychodzą na lod Pogoń dała się poznać jako zespół, po którym można jeszcze wiele w tym roku oczekiwać i ma za

sobą nie zła zaprawę popartą treningiem na sztuczny torze. Początek meczu o godz. 20 wieczorem

W sobotę o godz. 20 rozegrany zostanie

mecz AZS. Dąb a w niedzielę najciekawszy może mecz tego turnieju: Cracovia — AZS. Ten ostatni mecz wyznaczony został na godz. 12 w południe.

Program gimnastycznych mistrzostw Polski

Jak wiadomo, w dniach 28 i 29 bm. odbędą się w Katowicach gimnastyczne mistrzostwa Polski przy udziale najlepszych zawodników. Zawody odbędą się w sali Miejskiego Ośrodka W. F. przy ul. Raciborskiej. Program zawodów mistrzostwskich jest następujący:

W sobotę 28 bm. o godz. 16 otwarcie mi-

strzostw i raport, wciągnięcie sztandaru na maszt. Początek zawodów w ćwiczeniach obowiązkowych olimpijskich.

W niedzielę 29 bm. o godz. 14 zawody w ćwiczeniach dowolnych.

Należy oczekiwać znacznego napięcia publiczności ze względu na spodziewany wysoki poziom mistrzostw.

Król przeszedł z ŁKS. do Dębu

Jak się dowiadujemy, jeden z najlepszych piłkarzy i hokeistów w Łodzi, Władysław Król — otrzymał zwolnienie z Ł. K. S. i przeniósł się na Śląsk, gdzie zasili drużynę Dębu. Pozyskanie tego zawodnika ma dla klubu katowickiego duże znaczenie, gdyż Król bardzo poważnie wzmocni rozwijającą się sekcję hokejową Dębu, a w okresie rozgrywek lodowych, drużynę piłkarską. Wiadomości o zwol-

nieniu Króla z Ł. K. S. wywołała w Łodzi duże wrażenie. Nie brak oczywiście i głosów, które dopatrują się w przejściu Króla do Dębu nowych zakulisowych machinacji. Nikogo to jednak nie dziwi po ostatnim hukku w prasie w związku z wyciskaniem na światło dzienne coraz świeższych „rewelacji” skierowanych przeciwko Dębowi. Lowcy sensacyjni mają nowe pole do popisu.

Dąb odwołał się do PZPN. = u

Zawieszony w prawach członkowski na skutek głośnej afery o przekupstwo K.S. Dąb odwołał się — jak się dowiadujemy —

od decyzji Ligi do PZPN. Odwołanie to będzie rozpatrzone na najbliższym posiedzeniu PZPN-u.

Przygotowania do szermierczych mistrzostw Polski

Na inauguracji sezonu odbędą się w Katowicach w dniu 8 grudnia br. finały drużynowych mistrzostw Polski na rok bieżący w szpadzie i szabli.

Po przeprowadzonych rozgrywkach ćwierć i półfinałowych, weśdy do finału kluby sportowe „Warszawianki”, AZS. Poznań i Policzyński K.S. w Katowicach.

W szpadzie Policzyński Klub Sportowy bronił będzie tytułu drużynowego mistrza Polski, w szabli natomiast Katowiczanie walczyć będą o zespołowe mistrzostwo w tej broni z AZS-em ponieważ War-

szawianka wycofała się z powodu zdemotywowania drużyny.

Skład poszczególnych drużyn na razie nie jest znany. Przepuszczając jednak należy że wszystkie kluby wystawią najsilniejsze składki, na jakie ich stać, gdyż mistrzostwa te obok indywidualnych mistrzostw Polski są najważniejszą imprezą w kraju. Również nie wiemy jeszcze w jakim zestawieniu wystąpią Ślązacy. Wiadomo jedynie, że od dłuższego czasu odbywają się pod kierownictwem felićm. Kozy bardzo staranne przygotowania do tych spotkań.

Ciekawe wieści ze świata

Oslo. Sezon narciarski w Norwegii toczy się już pełnym tempem. W ostatnich odbyły się skoki na wielkiej skoczni w Koenigsbergu. Na zawodach tych błysnęli nowe talenty — obijana Roman, najmłodszego ze słynnej rodziny skoczków norweskich, oraz Arne Ullanda i Edwina Oia.

Parыз. Zapowiedziany na 13 grudnia b. r. międzynarodowy mecz piłkarski Portugalia — Francja został odwołany przez Portugalczaków ze względów politycznych.

Parыз. Kolarze Francji i Niemiec stoczą wkrótce dwa mecze międzypaństwowe: w Berlinie 27 b. m. i w Paryzu 29 b. m. Startować będą z obu stron sprinterzy i długodystansowcy.

Budapeszt. Hokeiści wiedeńskiego E. V. pokonali w Budapeszcie drużynę B. K. E. 6:1. W meczu rewanżowym wygrali Węgry 1:0.

London. Hokeiści dawnego paryskiego Rapida, występujący ostatnio jako Manchester Rada w lidze angielskiej pokonani zostali ostatnio w Londynie przez drużynę Baris Court 2:0.

Dawniejsi Français Volants, obecnie — Southampton Vikings w meczu lowarskim pokonali w Londynie drużynę All Stars 10:5.

Nowy York. Słynny czarny bokser amerykański, Joe Louis, w ciągu jednego dnia odniósł dwukrotnie zwycięstwo przez nokaut: Pawła Williamsa w drugiej rundzie i Toma Johnsa — w trzeciej.

London. Nowy zawodowiec w tenisie Anglik Perry rozegra w Ameryce w różnych miastach amerykańskich aż 40 spotkań z Vinemsem. Pierwsze spotkanie obu tych tenisistów odbędzie się 6 stycznia w Nowym Yorku.

Dział urzędowy.

KOMUNIKAT NR 46

46. Posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny, odbytego w dniu 19 listopada 1936 r.

1. Odwieszona są z dniem 10. 11. br. KS. Śląsk Siemianowice — za uregulowanie należności SI. O. Z. P. N.

2. Zamknięto boisko KS. Nikiszów z dniem 19. 11. br. okres 3 miesięcy.

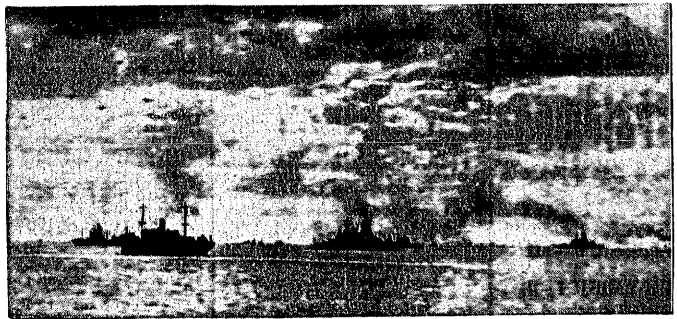
3. Ukarano graczy: a) Wilosa Engelberta z KS. Nikiszów 20 — jednoroczną dyskwalifikacją — za czynne zawołanie przeciwnika. Początek kary dnia 15. 11. 1936 r. ukończenie kary dnia 15. 11. 1937 r. b) Niemczyński, Altona z KS. Nikiszów 20 — jednoroczną dyskwalifikacją — za czynne zawołanie przeciwnika. Początek kary dnia 15. 11. 1936 r. ukończenie kary dnia 15. 11. 1937 r. c) Kozłowska Stefania z KS. Fortuna Brzozowice 3-miesięczną dyskwalifikacją — za brutalną i ostrych prz. Początek kary dnia 15. 11. 1936 r. ukończenie kary dnia 15. 11. 1937 r. d) Kubina Bryka z K.S. Strzelec Łaziska Górne — 3-miesięczną dyskwalifikacją — za czynne zawołanie przeciwnika i obrzęsiedzi. Początek kary dnia 15. 11. 1936 r. ukończenie kary dnia 15. 11. 1937 r. e) Jarozna Wilhelma z KS. Strzelec Łaziska Górne 3-miesięczną dyskwalifikacją — za czynne zawołanie przeciwnika i obrzęsiedzi. Początek kary dnia 15. 11. 1936 r. ukończenie kary dnia 15. 11. 1937 r. f) Simona Jerzego z KS. Strzelec Kury Białe 3-miesięczną dyskwalifikacją — za czynne zawołanie przeciwnika i obrzęsiedzi. Początek kary dnia 15. 11. 1936 r. ukończenie kary dnia 15. 11. 1937 r. g) Norawa Kurza z P. F. W. Katowice 3-miesięczną dyskwalifikacją za czynne zawołanie przeciwnika. Początek kary dnia 15. 11. 1936 r. ukończenie kary dnia 15. 11. 1937 r.

4. Ukarano p. Pindura — kierownika sportu KS. Polonia Bielszowice — 3-letnią dyskwalifikacją — za czynne zawołanie przeciwnika i obrzęsiedzi i obrzęsiedzi.

5. Odwieszono gracza Siemianowice Edwarda z KS. Z. Szopienice a ukarano nagana — za krytykowanie przeciwnika.

6. Następujące kluby ukarano grzywną za nieopłacony kart towarzyski na zawodach w dniu 15. 11. 36 r. a) KS. Chorzów kwota 2 000, b) KS. Fortuna Brzozowice kwota 2 000, c) KS. Siemianowice kwota 2 000, d) KS. Czarni Chorzów kwota 2 000, e) KS. Siemianowice kwota 2 000, f) KS. Fortuna Brzozowice kwota 2 000, g) KS. Strzelec Łaziska Górne kwota 2 000, h) KS. Włocławek kwota 2 000, i) K.P.W. Katowice kwota 2 000, j) KS. Slavia Ruda kwota 2 000.

WYDZIAŁ GIER I DYSCYPLINY



Z wielkich manewrów floty japońskiej.

Sytuacja w trzech grupach A klasy

Katowice, 27 listopada. Jak wskazują, zamieszczono poniżej tabelę pewnym losownym mistrzostw A klasy jest już KS. Chorzów w grupie II. Pozostałe grupy nie wyłonily jeszcze mistrza, a obecna sytuacja w tabelach kaže przypuszczać, że prawdopodobnie zdobeda je drużyny stojące w tej chwili na 2. miejscu, a więc dwie „Pogoni”, które zdobyly jednakowa ilość punktów przy tej samej ilości gier. Nadchodząca niedziela rozstrzygnie ostatecznie o mistrzostwach losownych w grupie I i II.

Table with 4 columns: Grupa I, gier, pkt., bram. Lists teams like Mysłowice, Pogoń Katowice, Nikiszowce, etc.

Table with 4 columns: Grupa II, gier, pkt., bram. Lists teams like KS. Chorzów, Skra Siemianowice, etc.

Table with 4 columns: Grupa III, gier, pkt., bram. Lists teams like Slavia Ruda, Pogoń Nowy Bytom, etc.

Advertisement for Knorr bouillon cubes, featuring a cow logo and text: 'WYBOROWY EKSTRAKT MIĘSNY I WYCIĄG z WŁOSZCZYZNY'.

Advertisement for Repertuary teatrów i kin, listing various theatrical performances and dates.

Advertisement for 'Królowa przedmiescia' and 'Niespodzianka' performances, including details about the cast and location.

Advertisement for Kinoteatry w Katowicach, listing movies and showtimes for various theaters like Casino, Colosseum, etc.

Advertisement for 'Kalendaryk zebrań' (Meeting Calendar) for Friday, November 27, listing various meetings and events.

